

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej

w składzie :

Przewodniczący: sędzia Ryszard Marchwicki

Sędziowie: Mariola Głowacka

M. K.

Protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Gadomska

po rozpoznaniu 25 kwietnia 2023 r. w P. na rozprawie

sprawy z powództwa

M. B. i R. B.

przeciwko

(...) Bank SA w restrukturyzacji z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 5 stycznia 2022 r. sygn. akt XVIII C 436/21

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 w ten sposób , że zasądza od pozwanego na rzecz powodów ustawowe odsetki za opóźnienie od kwoty 269.738,57 zł (dwieście sześćdziesiąt dziewięć tysięcy siedemset trzydzieści osiem złotych 57/100 złotych) liczonymi od dnia 8 października 2021 r do dnia 11 września 2022 r. ; a w pozostałym zakresie powództwo o zapłatę oddala;

II. w pozostałym zakresie apelację oddala,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powodów 8.100 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne.

Mariola Głowacka Ryszard Marchwicki Małgorzata Kaźmierczak

UZASADNIENIE

Pozwem z 24 lutego 2021r. skierowanym przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. powodowie M. B. i R. B. wniesli o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów łącznie kwoty 269.738,57 zł tytułem bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej w związku z nieważnością zawartej przez strony umowy kredytu i pobraniem świadczeń nienależnych w okresie od 25 lutego 2011r. do 27 lipca 2020r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 19 września 2020r. do dnia zapłaty oraz o ustalenie nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego kredytu

wynikającego z umowy kredytu nr (...) z dnia 6 lipca 2007r. w związku ze stwierdzeniem nieważności przedmiotowej umowy.

Ewentualnie, w przypadku uznania przez Sąd umowy zawartej przez strony za zgodną z prawem i mogącej dalej obowiązywać w kształcie pozbawionym zapisów abuzywnych, powodowie wnieśli o zasądzenie od strony pozwanej na swoją rzecz łącznie kwoty 115.363,99zł tytułem bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej w związku z pobraniem środków tytułem spłaty kredytu w zawyżonej wysokości w okresie od 25 lutego 2011r. do 27 lipca 2020r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 19 września 2020r. do dnia zapłaty.

Jednocześnie powodowie wnieśli o zasądzenie od strony pozwanej na ich rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym: opłat skarbowych od pełnomocnictw oraz kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia prawomocności wyroku do dnia zapłaty.

W odpowiedzi na pozew z 13 kwietnia 2021r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 5 stycznia 2022 r Sąd okręgowy w Poznaniu:

1. ustalił że umowa kredytu hipotecznego nr (...) zawarta pomiędzy stronami 6 lipca 2007r. jest nieważna;
2. zasądził od pozwanego solidarnie na rzecz powoda kwotę 269.738,57 zł (dwieście sześćdziesiąt dziewięć tysięcy siedemset trzydzieści osiem złotych 57/100 złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 19 września 2020r. do dnia zapłaty;
3. kosztami procesu obciążył pozwanego i z tego tytułu zasądził od pozwanego na rzecz solidarnych powodów kwotę 11.817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 10.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i to wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski Sądu I Instancji.

W dniu 15 czerwca 2007r. Pani M. B. i Pan R. B. złożyli w pozwanym banku wniosek nr (...) o kredyt hipoteczny. Zgodnie z treścią wniosku, wnioskodawcy zainteresowani byli finansowaniem w kwocie 350.000 zł w walucie CHF, na okres 360 miesięcy. We wniosku wskazano, że celem pozyskania kredytu jest budowa domu, poniesienie kosztów prowizji kredytowej/składki ubezpieczeniowej oraz ubezpieczenia od utraty wartości nieruchomości.

Do wniosku o kredyt zostało dołączone oświadczenie kredytobiorcy o wyborze waluty obcej o następującej treści: „oświadczam, iż po zapoznaniu się z występującym ryzykiem kursowym oraz ryzykiem wynikającym ze zmiennej stopy procentowej wnoszę o udzielenie kredytu indeksowanego do waluty obcej”. Dodatkowo oświadczenie zawierało modelową sytuację w zakresie wpływu zmiany oprocentowania i kursu waluty kredytu na wysokość miesięcznych rat. Każdy z kredytobiorców podpisał odrębne oświadczenie.

W chwili wnioskowania o kredyt powódka M. B. była zatrudniona w oparciu o umowę o pracę w firmie (...) sp. z o.o. z siedzibą w P., otrzymywała z tego tytułu miesięczne wynagrodzenie w kwocie 4.000 zł brutto. Z kolei powód R. B. prowadził działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w P. w przedmiocie handlu i osiągał z tego tytułu dochód w wysokości 14.467,33 zł.

W dniu 6 lipca 2007r. (...) Bank Spółka Akcyjna w K. – (...) Oddział w Ł. zawarł z Panią M. B. i Panem R. B. umowę kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF. Na podstawie umowy kredytobiorcom udzielono kredytu w wysokości 332.875,33 zł indeksowanego kursem CHF. Przy założeniu, że uruchomiono całość kredytu w dacie sporządzenia umowy równowartość kredytu wynosiłaby 151.100,92 CHF, rzeczywista równowartość miała zostać określona po wypłacie ostatniej transzy kredytu (§ 1 ust. 1). Dodatkowo w § 1 ust. 1 zd. 3 zawarto oświadczenie

kredytobiorców, zgodnie z którym kredytobiorcy oświadczyli, że są świadomi ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu

waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko. Kredyt miał zostać spłacony w 360 miesięcznych równych ratach kapitałowo-odsetkowych (§ 1 ust. 2).

W § 1 ust. 3 umowy wskazano, że oprocentowanie kredytu jest zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosi 3,40 % w skali roku, na które składa się suma obowiązującej stawki DBCHF i stałej marży Banku, która wynosi 0,89%. Kredytobiorcy oświadczyli, że są świadomi ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania, w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko. Następnie bank założył, że w przypadku uruchomienia całości kredytu w dacie sporządzenia niniejszej umowy, rata kapitałowo-odsetkowa wynosiłaby równowartość 756,65 CHF. Rzeczywista wysokość rat odsetkowych lub rat kapitałowo – odsetkowych zostanie określona w harmonogramie spłat (§ 1 ust. 4). Całkowity koszt kredytu na dzień sporządzenia Umowy Kredytu wynosił 200.601,30 zł (podana kwota nie uwzględniała ryzyka kursowego). Ostateczna wysokość całkowitego kosztu kredytu uzależniona była od zmian poziomu oprocentowania kredytu w całym okresie kredytowania (§ 1 pkt. 7). Rzeczywista roczna stopa oprocentowania wynosiła 3,32%. Ostateczna wysokość rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania uzależniona była od zmian poziomu oprocentowania kredytu w całym okresie kredytowania (§ 1 ust. 8).

W § 2 ust. 1 Umowy Kredytu sprecyzowano cel Kredytu:

- a) kwota 319.000,00 zł miała zostać przeznaczona na pokrycie części kosztów budowy domu mieszkalnego opisanego w par. 3 ust. 1 niniejszej umowy, na rachunek kredytobiorcy,
- b) kwota 8.321,88 zł miała zostać przeznaczona na uiszczenie składki z tytułu ubezpieczenia denominowanych kredytów hipotecznych,
- c) kwota 3.328,75 zł miała zostać przeznaczona na uiszczenie składki z tytułu ubezpieczenia od ryzyka utraty wartości nieruchomości,
- d) kwota 2.000,38 zł miała zostać przeznaczona na pokrycie składek ubezpieczeniowych, o których mowa w § 4 ust. 1,
- e) kwota 224,32 zł miała zostać przeznaczona na uiszczenie kosztów związanych z ustanowieniem hipoteki zabezpieczającej spłatę kredytu.

Zabezpieczeniem spłaty ww. kredytu była hipoteka kaucyjna na rzecz banku, w złotych polskich do kwoty stanowiącej 170% kwoty kredytu określonej w § 1 ust. 1 na nieruchomości: dz. ew. nr 224/17, o pow. 883,00 m², położonym w W., na ul. (...), nr KW (...). Wskazano, iż prawo do nieruchomości przysługuje z tytułu odrębnej własności lokalu mieszkalnego wyłącznie M. i R. małżonkom B. na zasadach wspólności ustawowej (§ 3 ust. 1).

W § 6 ust. 1 Umowy Kredytu została zawarta definicja Bankowej Tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut, zwana Tabelą Kursów. Zgodnie z tym przepisem była to tabela sporządzona przez merytoryczną komórkę Banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, tabela sporządzana była o godz.16.00 każdego dnia roboczego i obowiązywała przez cały następny dzień roboczy (§ 2 Regulaminu). W myśl § 6 ust. 14 walutą indeksacyjną był CHF.

Stosownie do § 7 ust. 1 wysokość rat odsetkowych miała zostać określona w harmonogramie spłat, który miał zostać doręczony w dniu uruchomienia poszczególnych transz w przypadku kredytu transzowego, zaś wysokość rat kapitałowo – odsetkowych miała zostać określona w harmonogramie spłat po wypłacie całości kredytu, rezygnacji przez kredytobiorcę z pozostałej części kredytu lub wygaśnięcia roszczenia kredytobiorcy o uruchomienie pozostałej części kredytu. Harmonogramy te stanowiły integralną część umowy kredytu. Każdorazowy harmonogram miał określać wysokość rat spłaty przez okres dwóch lat kredytowania. Przed upływem dwóch lat kredytobiorca miał

otrzymać harmonogram na kolejny dwuletni okres trwania umowy kredytu. Na wniosek kredytobiorcy, bank był zobowiązany do przesłania harmonogramu na cały okres kredytowania.

Zgodnie z § 9 ust. 2 Umowy w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków była przeliczana do CHF według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów - obowiązującego w dniu uruchomienia środków.

W § 10 ust. 1 Umowy Kredytu wskazano, że kredytobiorca zobowiązuje się dokonać w okresie objętym umową spłaty rat kapitałowo-odsetkowych i odsetkowych w terminach, kwotach i na rachunek wskazany w aktualnym harmonogramie spłat. Harmonogram spłat Kredytobiorca miał otrzymać w szczególności po wypłacie kredytu, każdej transzy kredytu zmianie oprocentowania każdorazowo na okres 24-miesięczny. W ust. 2 strony przyjęło, że jeżeli termin spłaty raty kredytu przypada na dzień ustawowo wolny od pracy, termin spłaty raty upływał następnego dnia roboczego. Zaś w ust. 3 wskazano, że wysokość zobowiązania miała być ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF - po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do CHF obowiązującego w dniu spłaty.

W myśl § 15 ust. 1 Umowy Bank pobiera opłaty i prowizje za wykonanie czynności pozostających w związku z zawartą umową kredytową w wysokości obowiązującej w Tabeli Prowizji i Opłat obowiązującej w dniu dokonania czynności.

Stosownie do § 20 ust. 3 Umowy Kredytu – przewalutowane następuje według kursów, zastrzeżeniem ust. 5:

- a) kupna dewiz z dnia złożenia wniosku o przewalutowanie na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów w przypadku zmiany waluty z PLN na walutę obcą,
- b) sprzedaży dewiz z dnia złożenia wniosku o przewalutowanie na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów w przypadku zmiany waluty z waluty obcej na PLN.

Zgodnie z § 16 ust. 4 Regulaminu w przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej, Bank w następnym dniu po upływie terminu wymagalności całego kredytu, dokonywał przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia na PLN, z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz, określonego przez Bank w Tabeli Kursów. Poczynając od dnia przewalutowania Bank pobierał od wymagalnego kapitału karne odsetki w wysokości 2-krotności oprocentowania kredytów udzielanych w PLN (nie indeksowanych do waluty obcej) przy zastosowaniu aktualnego z dnia przewalutowania wskaźnika DBPLN oraz marży obowiązującej w dniu wypłaty kredytu lub jego pierwszej transzy.

W myśl § 19 ust. 5 Regulaminu w przypadku kredytu indeksowanego w walucie obcej, kwota raty spłaty była obliczana według kursu sprzedaży dewiz obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli kursów z dnia wpływu środków.

Zgodnie z § 21 ust. 5 w przypadku kredytu indeksowanego do obcej waluty prowizja za wcześniejszą spłatę miała być przeliczona według kursu sprzedaży dewiz na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów z dnia realizacji wcześniejszej spłaty.

Dnia 23 czerwca 2008r. strony zawarły aneks nr (...) do przedmiotowej umowy, na mocy którego zwiększyły kwotę Kredytu o kwotę 84.440,07 zł do kwoty 417.315,40 zł.

W związku z powyższym dotychczasowa treść § 1 ust. 1 otrzymała brzmienie: „Bank udziela kredytobiorcy kredytu w kwocie 332.875,33 zł indeksowanego kursem CHF. Przy założeniu, że uruchomiono całość kredytu w dacie sporządzenia umowy równowartość kredytu wynosiłaby 151.100,92 CHF, rzeczywista równowartość zostanie określona po wypłacie ostatniej transzy kredytu. Kredytobiorca oświadcza, iż jest świadomy ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko. Na wniosek Kredytobiorcy z dnia 20.05.2008r. kwota przyznanego Kredytu zostaje zwiększona o kwotę 84.440,07 zł do kwoty 417.315,40 zł indeksowanego kursem CHF na warunkach określonych w Aneksie nr (...), przy założeniu, że uruchomiono całość podwyższonej kwoty kredytu w dacie sporządzenia Aneksu nr (...) równowartość

podwyższonej kwoty kredytu 42.073,28 CHF, rzeczywista równowartość całego kredytu zostanie określona po wypłacie kwoty podwyższonej (...)."

W dniu 30 grudnia 2011r. strony zawarły aneks nr (...) do przedmiotowej umowy kredytu, na mocy którego ustalił zasady funkcjonowania oferty M. R. (...).

Dnia 22 maja 2015r. pomiędzy stronami został zawarty aneks nr (...). Na jego mocy, pozwany na wniosek kredytobiorców dokonał zmiany sposobu spłaty kredytu, w taki sposób, że począwszy od dnia wejścia w życie aneksu spłata kredytu miała następować w walucie CHF lub złotych polskich zgodnie z postanowieniami aneksu.

Kredyt został udzielony w następujących transzach:

- 1) w dniu 16 lipca 2007r. w kwocie 78.875,33 zł, tj. po kursie kupna z dnia 16 lipca 2007r. (1 CHF=2,1990), kwota 35.868,73 CHF,
- 2) w dniu 23 sierpnia 2007r. w kwocie 35.000,00 zł, tj. po kursie kupna z dnia 23 sierpnia 2007r. (1 CHF=2,2780), kwota 15.364,35 CHF,
- 3) w dniu 10 września 2007r. w kwocie 35.000,00 zł, tj. po kursie kupna z dnia 10 września 2007r. (1 CHF=2,2560), kwota 15.514,18 CHF,
- 4) w dniu 7 listopada 2007r. w kwocie 78.000,00 zł, tj. po kursie kupna z dnia 7 listopada 2007r. (1 CHF=2,1150), kwota 36.879,43 CHF,
- 5) w dniu 14 lutego 2008r. w kwocie 28.000,00 zł, tj. po kursie kupna z dnia 14 lutego 2008r. (1 CHF=2,1500), kwota 13.023,26 CHF,
- 6) w dniu 28 marca 2008r. w kwocie 28.000,00 zł, tj. po kursie kupna z dnia 28 marca 2008r. (1 CHF=2,1720), kwota 12.891,34 CHF,
- 7) w dniu 18 kwietnia 2008r. w kwocie 50.000 zł, tj. po kursie kupna z dnia 18 kwietnia 2008r. (1 CHF=2,0620), kwota 24.248,30 CHF,
- 8) w dniu 27 czerwca 2008r. w kwocie 84.440,07 zł, tj. po kursie kupna z dnia 27 czerwca 2008r. (1 CHF=1,9970), kwota 42.283,45 CHF.
- 9) W okresie od 16 lipca 2007r. do 27 lipca 2020r. powodowie wpłacili na rzecz pozwanego kwotę 341.200,65 zł, co odpowiadało równowartości 99.064,49 CHF.
- 10) Od dnia 25 lutego 2011r. do dnia 27 lipca 2020r. powodowie wpłacili na rzecz pozwanego kwotę 269.738,57 zł tytułem rat kapitałowo-odsetkowych.
- 11) Saldo kapitału na dzień 27 lipca 2020r. wynosiło 134.332,33 CHF.

Powodowie otrzymali umowę kredytową w momencie jej podpisania, nie proponowano przekazania umowy powodom wcześniej. Kredytobiorcy nie otrzymali żadnych broszur ani ulotek dotyczących oferty przedmiotowej umowy kredytowej. Pracownik banku nie przedstawił powodom historycznych wykresów CHF. Powodowie – w ograniczonym zakresie - byli świadomi ryzyka walutowego. Na moment podpisywania umowy kredytowej wiedzieli co to jest spread walutowy. Dokonując spłaty rat powodowie wpłacają wyższą kwotę na konto przeznaczone do spłaty kredytu, ponieważ nigdy nie wiedzą w jakiej konkretnie wysokości będzie rata spłaty. Kredytobiorcy nie wiedzieli, w jaki sposób mogą negocjować umowę kredytu.

Kredytobiorcy są świadomi konsekwencji prawnych unieważnienia umowy.

W dniu 24 sierpnia 2020r. kredytobiorcy skierowali do pozwanego banku pismo, w którym złożyli reklamację dotyczącą umowy o kredyt nr (...) sporządzonej w dniu 6 lipca 2007r., w zakresie nienależnie pobranych od kredytobiorców świadczeń w wysokości 341.200,65 zł w okresie od 16 lipca 2007r. do 1 lipca 2020r. z uwagi na nieważność przedmiotowej umowy u wniesli o zwrot tej kwoty. Ewentualnie, w przypadku nie uznania powyższego powodowie domagali się wpłaty nienależnie pobranych od kredytobiorców rat kapitałowo-odsetkowych w wyższej wysokości, niż rzeczywiście powinni oni spłacić w okresie od 31 sierpnia 2010r. do 1 lipca 2020r., w związku z zwarciem w treści umowy niedozwolonych postanowień umownych, których treść miała wpływ na wysokość spłaconych przez powodów rat kapitałowo-odsetkowych w kwocie 119.088,88 zł. W dalszej części pisma kredytobiorcy wskazali rachunek bankowy na jaki miały nastąpić wpłaty i wniesli o zaspokojenie roszczeń w terminie 30 dni od otrzymania pisma.

W odpowiedzi na reklamację powodów, pozwany bank wskazał, że nie wyraża zgody na zmianę dotychczasowych zasad obsługi zobowiązania.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo główne za uzasadnione.

Zarówno legitymacja czynna powodów – jako strony umowy kredytu z dnia 6 lipca 2007r. oraz pozwanego w aspekcie legitymacji biernej nie budziła wątpliwości Sądu i była pozostawała poza sporem.

Sąd potwierdził status powodów jako konsumentów.

Sąd potwierdził, że powodowie mieli interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności umowy z 6 lipca 2007r.

Z ustaleń Sądu wynikało że 6 lipca 2007r. powodowie zawarli z pozwanym Umowę kredytu mieszkaniowego (...), indeksowanego do waluty obcej CHF. W rozpoznawanej sprawie, bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorców kwotę 332.875,33 PLN, indeksowaną do CHF.

Dalej sąd stwierdził, że przedmiotowy kredyt nie był sprzeczny z art. 69 pr. Bankowego, ani nie naruszał zasad wynikających z art. 58 k.c. i 353 (1)k.c.

Natomiast w ocenie sądu okręgowego umowę kredytu należy uznać za nieważną z powodu tego, że zawierała ona tzw. klauzule abuzywne.

Według Sądu postanowienia umowy, kształtujące klauzule indeksacyjne zawarte w § 9 ust. 2 umowy który stanowił, że w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłacanych środków podlegała przeliczeniu na walutę, do której indeksowany był kredyt wg kursu kupna waluty określonego w „Tabeli kursów” – obowiązującego w dniu uruchomienia środków oraz w § 10 ust. 3 umowy gdzie określono, że saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażane będzie jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w walucie obcej tj. indeksacyjnej do CHF – po jej przeliczeniu wg kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem waluty obcej” do CHF obowiązującego w dniu spłaty.

Stanowisko, iż postanowienie wprowadzające do umowy kredytu ryzyko walutowe powinno być traktowane jako postanowienie określające główne świadczenie stron, jest przez Trybunał Sprawiedliwości konsekwentnie podtrzymywane w późniejszych orzeczeniach wymienionych powyżej (sprawy C- 51/17, C-118/17 i C-260/18).

Stosując zatem prounijną wykładnię art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. w zgodzie z art. 4 i 6 dyrektywy 93/13 należy przyjąć, zdaniem sądu I instancji, że kwestionowane przez powodów postanowienia umowy kredytu, które wprowadzają ryzyko kursowe, stanowią klauzule określające główne świadczenia stron, według terminologii krajowej („główny przedmiot umowy” w rozumieniu dyrektywy). Określają bowiem główny przedmiot umowy – sposób wykonania umowy przez kredytodawcę i świadczenie kredytobiorcy (wysokość rat wyrażonych w PLN) i charakteryzują tę umowę jako podtyp umowy kredytu - umowę o kredyt indeksowany do waluty obcej. Podkreślenia przy tym wymaga rozróżnienie, że

sposób wypłaty kredytu indeksowanego (udzielonego w PLN poprzez odniesienie do CHF a wypłacanego w PLN) określa główne świadczenie stron w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. odnosząc się do sposobu jego wykonania, natomiast nie stanowi essentialia negoti umowy kredytu w rozumieniu art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego. Przedmiotem świadczenia głównego banku w umowie kredytu pozostaje nadal kwota w CHF, a jedynie sposób jej wykonania następuje w CHF przy użyciu mechanizmu denominacji.

Sąd orzekający w niniejszej sprawie podzielił kształtujące się obecnie stanowisko, że obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu w oznaczonych terminach spłaty stanowi główne świadczenie kredytobiorców (wyrok SN z 4 kwietnia 2019 r., I CSK 159/17, OSP 2019/12/115; wyrok SN z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, LEX nr 2690299). Zgodnie bowiem z art. 69 ust. 1 prawa bankowego umowa kredytu powinna określać zasady i termin spłaty kredytu. Niewątpliwie sposób ustalania wysokości raty mieści się w pojęciu zasady spłaty kredytu.

§ 9 ust.2 i § 10 ust. 3 umowy podlegają kontroli co do spełnienia przesłanek z art. 385¹ § 1 k.c., ponieważ nie zostały sformułowane jednoznacznie (art. 385¹ § 1 k.c.), prostym i zrozumiałym językiem (art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13).). Sporna klauzula nie została bowiem w przedmiotowej umowie określona w sposób jednoznaczny. Na jej podstawie kredytobiorcy nie byli bowiem w stanie oszacować kwoty, wyrażonej w PLN, jaką mieli obowiązek w przyszłości świadczyć, jak i wysokości kwoty, którą bank zastrzeże dla siebie z tytułu ustalania kursu wymiany walut.

Kolejną przesłanką jest ryzyko kursowy o którym strona powodowa nie została poinformowana w wystarczająco jasny i czytelny sposób.

Nie przedstawiono rzetelnej symulacji Dodatkowo należy zwrócić uwagę, że pozwany nie przedstawił powodom rzetelnej informacji w zakresie dotyczącym kosztów kredytu, albowiem pominięta została w umowie kwestia zastrzeżonego spreadu walutowego. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie VCSK 382/18.

Umowa ani regulamin nie zawiera definicji spreadu walutowego, jak i nie reguluje tego w jaki sposób jest on ustalany. Kredytobiorca nie otrzymał również informacji w tym zakresie od przedstawiciela banku przed, ani przy zawarciu umowy.

Brak jest w klauzuli indeksacyjnej elementów pozwalających także kredytobiorcy na określenie i weryfikację wysokości kursu waluty obcej, co tworzy istotną niejasność co do tego w jakim stopniu spread banku spełnia ewentualną funkcję waloryzacyjną, a w jakim element wynagrodzenia banku (tak: SN w wyroku z 22.01.2016r., I CSK 1049/14, publ. Lex).

zgodnie z uchwałą Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r. w sprawie o sygn. III CZP 29/17 oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (tak samo: TSUE w wyroku z 20.09.2017r., C-186/16). Skoro zaś skutkiem uznania klauzul indeksacyjnych za abuzywne jest ich bezskuteczność ex tunc, to wprowadzenie możliwości dokonywania spłaty kredytu w oparciu o inny kurs sprzedaży walut niż ustalany przez bank albo doprecyzowanie sposobu w jaki bank oblicza ten kurs, nie prowadzi do uzdrowienia bezskutecznych postanowień umownych. Trybunał Sprawiedliwości w wyroku sprawie C-186/16

Za przeważający obecnie należy uznać pogląd w orzecznictwie sądów powszechnych, że mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, który pozostawia bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. (np. wyrok SA w Warszawie z 27 czerwca 2019 r., I ACa 252/2018; wyrok SA w Białymstoku z 8 sierpnia 2018 r., I ACa 126/2019; wyrok SA w Warszawie z dnia 13 marca 2019 r., I ACa 681/2018, LEX nr 2668916; wyrok SA w Warszawie z dnia 13 listopada 2019 r., I ACa 268/19, LEX nr 2776065; wyrok

SA w Warszawie z 24 stycznia 2020 r., V ACa 425/2019; wyrok SA w Krakowie z 30 lipca 2020 r., I ACa 99/2019; wyrok SA Katowicach z dnia 17 lipca 2020 r. I ACa 589/2018; wyrok SA Katowicach z dnia 14 sierpnia 2020r.).

Sąd podzielił stanowisko powodów, że postanowienia umowy - § 9 ust. 2 oraz § 10 ust. 3, w których bankowi przyznano uprawnienie do jednostronnego regulowania wysokości kwoty wypłaconego kredytu i rat kredytu indeksowanego do waluty CHF poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu kupna/sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wysokości tzw. spreadu (różnica między kursem sprzedaży i zakupu waluty obcej) przy pozbawieniu konsumenta jakiegokolwiek wpływu i bez wskazania w umowie sposobu ustalania kursów walut, rażąco narusza interesy konsumenta i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami (art. 385¹ § 1 k.c.). Zapisy umowy odwołujące się do kursu kupna/sprzedaży dla dewiz obowiązującego w B. w dniu realizacji zlecenia płatniczego, według aktualnej tabeli kursów są niejasne i niezrozumiałe.

Zakwestionowane zapisy umowy kredytu rażąco naruszają interesy konsumenta również z tego powodu, że ustalają, iż raty kredytu będą pobierane w PLN stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty spłaty kredytu w CHF, przy zastosowaniu kursu sprzedaży obowiązującego w Banku, podczas gdy dla wypłaty kredytu zastrzega kurs kupna CHF. W obu przypadkach są to kursy korzystniejsze dla kredytodawcy. Kurs sprzedaży dla raty bowiem powoduje, że kredytobiorca musi zapewnić w PLN większą równowartość CHF celem spłaty raty, a kurs kupna (zawsze wyższy od kursu sprzedaży) przy wypłacie kredytu powoduje, że kredytodawca wypłaca niższą kwotę kredytu przeliczonego na PLN.

Na ocenę abuzywności wskazanych postanowień umowy bez wpływu pozostawała zmiana ustawy Prawo bankowe dokonana ustawą z dnia 29 lipca 2011 roku (Dz. U 2011, nr 165, poz. 984), tzw. ustawą antyspreadową (tak: SA w W. w sprawie VI ACa 420/11, SN w wyroku z 8.09.2016r. II CSK 7590/15, SO w Warszawie z 20.03.2017r., XXV C 1934/16 i inne publ. w Lex).

Również z wyroków TSUE z 14 marca 2019r. (C-118/17 D.) i 20 września 2018r. (C-51/17 TP Bank) wynika, że rozwiązania ustawowe nie mogą pozbawiać konsumentów korzystniejszych dla nich rozwiązań wynikających z dyrektywy unijnej.

Z powyższych względów Sąd uznał, że postanowienia umowne dotyczące klauzuli przeliczeniowej, a opisane w § 9 ust. 2 oraz § 10 ust. 3 umowy mają charakter niedozwolonych postanowień umownych i nie wiążą powodów w umowie z pozwanym bankiem. W konsekwencji należało przyjąć, że powodowie nie byli związani tymi postanowieniami.

W niniejszej sprawie powodowie konsekwentnie domagali się stwierdzenia nieważności umowy, mając świadomość konsekwencji wynikających z zastosowania takiej sankcji przez Sąd. Ocenic zatem należało skutki uznania zakwestionowanych postanowień umownych za niedozwolone

Wylimitowanie § 9 ust. 2 oraz § 10 ust. 3 z umowy kredytu powoduje, że bez tych klauzul umowa nie może zostać utrzymana w mocy. Nie zawierałaby bowiem wszystkich elementów koniecznych dla określenia treści charakterystycznych dla tego stosunku prawnego – sposobu wykonywania umowy. Po wylimitowaniu mechanizmu indeksacyjnego brak byłoby możliwości oszacowania wysokości poszczególnych rat, bowiem zabrakłoby jakiegokolwiek miernika wpływającego na ich wysokość. W konsekwencji umowa taka ograniczałaby się do wskazania kwoty kredytu w PLN i rat wyrażonych w walucie szwajcarskiej, co kłóciłoby się z rzeczywistym zamiarem stron (por. wyrok SN z 14 maja 2015r., II CSK 768/14, OSNC 2015/11/132).

Co prawda można określić rzeczywiście wypłaconą kwotę w złotych polskich, lecz nie byłoby wiadomo na jakich zasadach miałyby być spłacana i w jakim stopniu już to nastąpiło. Przy czym podkreślić trzeba, że umowa stron nie przewidywała spłaty kredytu w CHF. Pozostawienie warunków umowy bez klauzuli indeksacyjnej nie pozwalałoby na ocenę, jak się ma wypłacona przez powodowy bank kwota, do kwoty kredytu wskazanej w umowie ani też jaka część kredytu została przez pozwaną spłacona. Wykluczenie spornej klauzuli doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również – pośrednio – do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z odniesieniem przedmiotowego kredytu do waluty. Przy założeniu, że klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu denominowanego w walucie CHF, utrzymanie

obowiązywania przedmiotowej kredytu, bez wewnętrznych sprzeczności i wkluczających się postanowień, w ocenie Sądu nie jest możliwe, i – co istotne – nie spełniałoby swej roli sankcyjnej i „odstraszałającej”.

Mając na względzie powyższe, stwierdzić należy, że usunięcie klauzul waloryzacyjnych w umowie kredytu indeksowanego do obcej waluty czyni tę umowę dotkniętą niedającym się usunąć brakiem, skutkującym jej nieważnością na podstawie art. 58 § 1 k.c. (tak: Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyrokach z 4 grudnia 2019r., sygn. I ACa 66/19, z 20 maja 2020r. I ACa 581/19, orzeczenie.waw.sa.gov.pl, Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyrokach z 30 września 2020r. I Aca 661/18 oraz z 17 lipca 2020r., I ACa 78/20, niepubl., z 5 września 2020r., I ACa 349/18 oraz z 28 lutego 2020r., I ACa 739/18, publ. orzeczenia.bialystok.sa.gov.pl, jak i Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z 30 czerwca 2020r., I ACa 1219/19, niepubl., Sąd Okręgowy w Warszawie w wyrokach z 24 czerwca 2020r., XXV C 1060/19 i 7 lipca 2020r., XXIV C 1346/17, publ. orzeczenia.ms.gov.pl). Nadto, powołać należy wyrok Sądu Najwyższego z 7 listopada 2019r., IV CSK 13/19, zgodnie z którym utrzymanie umowy nie może być wykonalne w przypadku, gdy kwota kredytu i harmonogram spłat zostały oznaczone w dwóch różnych systemach walutowych. (I CSK 242/18, i z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18).

Sąd orzekający w niniejszej sprawie podzielił pogląd, że eliminacja klauzuli umownej uznanej za bezskuteczną nie może prowadzić do zmiany charakteru stosunku prawnego łączącego strony (art. 353⁽¹⁾ k.c.). Do takiej zaś zmiany prowadziłoby utrzymanie oprocentowania według stawek LIBOR lub EURIBOR, mimo wyeliminowania wszelkich powiązań wysokości świadczeń z walutą obcą. Jest to konsekwencja przyjętego stanowiska, że postanowienia przewidujące walutowe klauzule przeliczeniowe określają główne świadczenia stron w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 1 zd. 2 k.c., a nie jedynie kształtują dodatkowy mechanizm indeksacyjny (waloryzacyjny) tych świadczeń. Należy bowiem założyć, że strony najprawdopodobniej nie ustaliłyby wysokości oprocentowania kredytu złotowego według stawki LIBOR czy też EURIBOR, gdyby były świadome abuzywności klauzuli denominacyjnej. Niewystarczające są w tym zakresie argumenty, że z punktu widzenia banku pozostawienie oprocentowania powiązanego z LIBOR pełni funkcję tzw. penalty default (klauzuli odstraszałającej kredytodawcę od stosowania w przyszłości niedozwolonych postanowień umownych), skoro tzw. odfrankowanie kredytu prowadzi do powstania stosunku prawnego sprzecznego z właściwością zobowiązania. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 11 grudnia 2019 r. (V CSK 382/18) w przypadku wyeliminowania ryzyka kursowego, na skutek usunięcia niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji, dojdzie do przekształcenia kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR. Wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134). Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością.

Podobne stanowisko zajął SA w W. w wyroku z dnia 24 stycznia 2020 r. (I ACa 425/19) stwierdzając, że „Eliminacja danej klauzuli umownej jako konsekwencja jej abuzywności nie może prowadzić do sytuacji, w której następowalaby zmiana prawnego charakteru stosunku obligacyjnego łączącego twórcę wzorca i kontrahenta. Nie jest w szczególności tak, iż usunięcie klauzuli indeksacyjnej prowadziłoby do przekształcenia kredytu w kredyt złotowy, z zachowaniem pozostałych, korzystnych dla powoda elementów umowy, a w szczególności preferencyjnej stawki oprocentowania, wynikającej w zamiarze stron z zastosowania mechanizmu waloryzacji.”

W razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznaje obecnie, że utrzymanie umowy „nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia”, co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, Z. D. przeciwko (...) Bank Hungary Z., pkt 52 i z dnia 5 czerwca 2019 r., w sprawie C-38/17, GT przeciwko HS, pkt 43). Zdaniem Trybunału, jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również -

pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty (por. wyrok z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko R. Bank (...), pkt 44).

To właśnie utrata przez stosunek prawny - powstały po wyeliminowaniu z niego indeksacji (denominacji) - jego sensu gospodarczego prowadzi do wniosku, że takie ukształtowanie stosunku prawnego jest nieważne, gdyż nastąpiłoby z przekroczeniem granic swobody umów, a w konsekwencji nieważności umowy z uwagi na jej sprzeczność z art. 353¹ k.c.

brak jest podstaw do zastąpienia powstałej w umowie luki innymi regulacjami. W polskim systemie prawnym nie ma przepisu o charakterze dyspozytywnym, który mógłby zastąpić zakwestionowane postanowienia umowy stron (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 13.01.2020r., I ACa 1205/18).

W niniejszej sprawie – o czym była mowa już wcześniej - nie mogą znaleźć zastosowania przepisy ustawy antyspreadowej (por. wyrok SN z 11 grudnia 2019r., V CSK 382/18, (...)) Należy również zauważyć, że regulacja, skierowana do kredytodawcy, na podstawie której może on zaproponować kredytobiorcom zmianę treści umowy, na którą ci ostatni godzić się nie muszą nie stanowi przepisu dyspozytywnego, który możliwy byłby do wykorzystania w niniejszej sprawie.

Sąd meriti zakwestionował możliwości uzupełnienia treści spornej umowy w oparciu o normę wynikającą z art. 56 kc. - na rynku bankowym utrwalonym zwyczajem jest, że w przypadku kredytów denominowanych czy indeksowanych do waluty obcej podstawą rozliczeń są Tabele kursów ustalane przez banki. Nie sposób przyjąć możliwości uzupełnienia spornej umowy w oparciu o ten zwyczaj. Sąd podziela pogląd wyrażony w orzecznictwie, zgodnie z którym w sposób kategoriyczny przesądzone o braku możliwości stosowania zwyczajów bankowych w przypadku uzależnienia spłaty wartości rat kredytu od wartości indeksu giełdowego w przypadku braku takiego zapisu w treści umowy (por. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2014 r., sygnatura akt V CSK 266/13, Legalis nr 1002396). Nie budzi wątpliwości, że zwyczaj może (art. 65 k.c.) stanowić podstawę wykładni oświadczeń woli, niemniej jednak nie może ich zastępować, zwłaszcza, gdy chodzi o esentialia negotii umowy.

Podobnie jak zwyczaj, uzupełniającą rolę w procesie ustalania treści stosunku prawnego odgrywają zasady współzycia społecznego, które odsyłają do innego niż prawo systemu norm, wprowadzając element słuszności. Podkreślić jednak należy, że funkcją zasad współzycia społecznego jest jednak dookreślenie treści czynności prawnej, a nie wyznaczenie jej granic. Z tego względu, w przekonaniu Sądu, odwołanie się do tej klauzuli z art. 56 kc nie upoważnia do modyfikacji istniejącego stosunku prawnego i jego adaptacji do zmieniających się okoliczności. Artykułu 56 kc, w zakresie w jakim odnosi się do zasad współzycia społecznego, nie należy postrzegać także jako rozwiązanie, które pozwalałoby na zastąpienie nieskutecznej regulacji umowy rozwiązaniem słusznym i sprawiedliwym (tak: prof. M. Safjan, Komentarz do art. 56 kc, Kodeks cywilny z komentarzem, Tom I, pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2018r., pkt. 30).

Również Sąd Najwyższy wykluczył zastąpienie przez sąd klauzul abuzywnych np. kursem średnim waluty obcej z dnia wymagalności roszczenia ogłaszanym przez NBP jako sprzeczne z celem dyrektywy 93/13 (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, nie publ. i z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, nie publ. i z dnia 9 maja 2019r., I CSK 242/18 np.). W dominujących orzeczeniach sądów powszechnych również zajmowane jest stanowisko negujące możliwość zastąpienia odnoszących się do sposobu określania kursu waluty obcej postanowień umowy kredytu – w razie ich uznania za abuzywne – jakimkolwiek innym sposobem określenia kursu waluty obcej (zob. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 8 stycznia 2020 r., VI ACa 817/18, orzeczenia.ms.gov.pl, wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 25 czerwca 2020 r., II C 260/18, orzeczenia.ms.gov.pl, wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 26 marca 2019 r., II C 485/17, orzeczenia.ms.gov.pl, wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 27 września 2019 r., II C 1142/17, orzeczenia.ms.gov.pl, wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 31 stycznia 2020 r., II C 1084/17, orzeczenia.ms.gov.pl, wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 29 czerwca 2020 r., XXIV C 738/16, orzeczenia.ms.gov.pl). W orzeczeniach mieszczących się w tym nurcie argumentuje się m.in., że możliwość zastąpienia postanowień umownych uznanych za abuzywne istniałaby jedynie wówczas, gdyby prawodawca wprowadził do obrotu uregulowania wyraźnie przewidziane do zastępowania klauzul indeksacyjnych. Takich uregulowań jednak brak (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z 8 stycznia 2020 r., VI ACa 817/18, orzeczenia.waw.sa.gov.pl). W wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 13 listopada 2018 r., VI ACa 694/18, orzeczenia.ms.gov.pl, stwierdzono, że sąd nie jest uprawniony do dokonywania jakiegokolwiek modyfikacji umowy, do czego doprowadziłoby przyjęcie przez sąd kursu ocenionego jako obiektywny czy też sprawiedliwy. Takie działanie doprowadziłoby w pewnym sensie do utrzymania skuteczności niedozwolonego postanowienia umownego. Uznano zatem, że sąd nie może z urzędu ustalić ani „sprawiedliwego” kursu wymiany, ani też orzec, iż kurs winien odpowiadać np. kursowi średniemu NBP (por. uzasadnienie wniosku Pierwszej Prezes SN do Izby Cywilnej SN o rozstrzygnięcie przez skład całej Izby Cywilnej SN istotnych w tzw. sprawach frankowych zagadnień prawnych).

Skoro nie jest możliwe uzupełnienie treści umowy – w miejsce warunków abuzywnych – poprzez odwołanie się do innych średnich kursów waluty CHF (np. ogłaszanych przez NBP czy Reuters), ani na podstawie art. 358 § 2 kc ani w oparciu o art. 56 kc (w ramach ustalonego zwyczaju albo w oparciu o klauzulę zasad współżycia społecznego), to tym bardziej nie można uczynić tego stosując poprzez analogię (analogia legis) art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1938r. Prawo wekslowe (Dz. U. 2016r., poz. 160), gdyż byłoby to obejście ww. przepisów prawa.

Rozliczenie.

Świadczenie w wykonaniu nieważnej czynności prawnej jest określane jako *condictio sine causa*. Upoważnia zubożonego do żądania zwrotu wzbogacenia na podstawie art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c.

Zgodnie z art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis art. 410 § 1 k.c. stanowi, że przepisy artykułów poprzedzających – w tym 405 k.c. - stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest zaś nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art. 410 § 2 k.c.).

W rozpoznawanej sprawie mamy do czynienia zatem z nienależnym świadczeniem kredytobiorców na rzecz banku, gdyż było to świadczenie w wykonaniu nieważnej umowy z dnia 6 lipca 2007r.

Przepis art. 411 k.c. stanowi, że nie można żądać zwrotu świadczenia jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej, jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego, jeżeli świadczenie zostało spełnione w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu, jeżeli świadczenie zostało spełnione, zanim wierzytelność stała się wymagalna.

Art. 411 k.c. nie stoi na przeszkodzie uwzględnieniu roszczenia powodów, gdyż świadczenie w wykonaniu nieważnej czynności prawnej nie jest przeszkodą w dochodzeniu roszczenia nawet w sytuacji, gdy spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany. W przypadku przesunięcia majątkowego bez podstawy prawnej, zwrot bezpodstawnego wzbogacenia polega na dokonaniu powrotnego przesunięcia majątkowego (por. wyrok SA w Łodzi z 8.02.2017r., I ACa 1016/16, publ. Lex).

Jak wynika z ustaleń Sądu, kredytobiorcy w wykonaniu nieważnej umowy, w spornym okresie od początku trwania umowy zapłacili pozwanemu co najmniej dochodzoną pozwem kwotę 269.738,57 zł tytułem rat kapitałowo – odsetkowych.

Świadczenie nienależne ma charakter bezterminowy. Zgodnie z art. 455 k.c. jeżeli termin świadczenia nie jest oznaczony i nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie winno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Powodowie wezwali pozwanego do spełnienia świadczenia poprzez skierowanie reklamacji z wezwaniem do zapłaty, co stanowi dopuszczalną formę wyznaczającą ostateczne ramy oczekiwanego postępowania po stronie zobowiązanego.

Odsetki ustawowe za opóźnienie należały się powodom zgodnie z żądaniem począwszy od dnia następującego po dacie zajęcia stanowiska przez pozwanego, tj. od 19 września 2020r..

Rozliczenie nieważnej umowy na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu jest zabiegiem czysto restytucyjnym (tak: prof. E. Ł., (...)) Rozliczenie takie winno opierać się zatem na założeniu, że po każdej ze stron nieważnej umowy powstaje roszczenie o zwrot tego, co świadczyła (tzw. teoria dwóch kondykcji). Ocenę tę podzielił Sąd Najwyższy w uchwale wydanej już po wydaniu wyroku w tej sprawie, z dnia 16 lutego 2021r. (sygn. akt III CZP 11/20).

W odpowiedzi na pozew pozwany podniósł zarzut „zużycia wzbogacenia” oraz zarzut zatrzymania.

Pozwany powoływał się na normę prawną art. 409 k.c., zgodnie z którą obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. W okolicznościach niniejszej sprawy brak było jakiegokolwiek dowodu potwierdzającego, że pozwany uzyskaną korzyść w postaci spłaconych rat zużył lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony. Pozwany bardzo ogólnikowo wskazał, że dokonywał transakcji przeciwstawnych na rynku walutowym, nie odnosząc się konkretnie i indywidualnie do kwoty uiszczonej przez powodów – w szczególności nie wskazał, w jakim zakresie i w związku z jaką określoną transakcją to konkretne świadczenie zużył. W orzecznictwie wskazuje się, że nie sposób postawić bowiem znaku równości między zużyciem czy utratą wzbogacenia w rozumieniu tego przepisu a obowiązkiem zwrotu wzajemnego świadczenia (...) spełnionego w wykonaniu nieważnej umowy. Przypadki zużycia lub utraty wzbogacenia w świetle art. 409 k.c., powodujące odpadnięcie wzbogacenia, muszą ograniczyć się zatem do tych tylko sytuacji, kiedy nastąpiło to bezproduktywnie, a więc bez uzyskania jakiegokolwiek ekwiwalentu, czy też innej korzyści dla majątku wzbogaconego (por. wyrok SN z 4 kwietnia 2008r., I PK 247/07, OSN 2009, Nr 17-18, poz. 223, wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 21 listopada 2019r., sygn. XXV C 505/19). Skoro bank prowadził określone transakcje i w związku z nimi mógł zużyć świadczenie powodów, to dokonał tego w ramach swej działalności, a w konsekwencji – na tej podstawie mógł osiągnąć zyski. Pozwany w żaden sposób nie wykazał, by świadczenie zostało zużyte bezproduktywnie. Natomiast ten, kto uzyskał korzyść bez podstawy prawnej, a następnie zużył ją lub utracił nieproduktywnie, jest nadal wzbogacony, jeżeli powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu (zob. wyr. SN z 20.11.1997r., III CKU 67/97, OSNC 1998, Nr 4, poz. 72). Zdaniem Sądu pozwany nie wykazał, że nie jest już wzbogacony, ani że nie powinien był liczyć się z koniecznością zwrotu świadczenia.

Przechodząc do zarzutu zatrzymania, został on również uznany za niesłuszny. W ocenie Sądu brak możliwości uznania umowy kredytu za umowę wzajemną nie daje podstaw do stosowania art. 495 k.c. oraz art. 497 k.c.

Zgodnie z art. 496 k.c., jeżeli skutek odstąpienia od umowy strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaoferuje świadczenia wzajemnego albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot. W myśl art. 497 k.c., przepis artykułu poprzedzającego stosuje się odpowiednio w razie rozwiązania lub nieważności umowy wzajemnej.

Mając na uwadze stanowisko sądów powszechnych, należy podkreślić, że w sprawie o charakterze „frankowym” nie można stosować prawa zatrzymania, ponieważ umowa kredytu mimo że jest umową dwustronnie zobowiązującą i odpłatną, nie można zostać uznana za umowę wzajemną. Taka umowa nie spełnia kryteriów wyrażonych w art. 487 § 2 k.c. Cechą wyróżniającą umowy dwustronnej jest rola, jaka jej została wyznaczona we wzajemnych relacjach. Istotą tego rodzaju umów jest kształtowanie podstaw do wymiany dóbr i usług. Nie każda umowa dwustronnie zobowiązująca jest umową wzajemną. Ekwiwalentność świadczeń, charakterystyczna dla umów wzajemnych, oznacza, że strony spełniają różne świadczenia, zasadniczo o ekwiwalentnej wartości. Do umów wzajemnych można w szczególności zaliczyć: sprzedaż (gdzie zachodzi wymiana towar – pieniądź), zamianę (wymiana jednej rzeczy określonej co do tożsamości na inną tak określoną rzecz), czy też umowę o dzieło lub o roboty budowlane (wynagrodzenie stanowiące ekwiwalent wykonanej pracy i jej trwałego efektu). Cechą charakterystyczną umowy wzajemnej jest wymiana różnych dóbr (rzecz za rzecz, pieniądze za rzecz, pieniądze za usługi), w konsekwencji można

przyjąć, że przedmiotem wzajemnych świadczeń w umowie wzajemnej nie mogą być świadczenia identyczne. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 4 grudnia 2019r. o sygn. I ACa 442/18 różnorodność obu świadczeń jest esencją, istotą umowy wzajemnej, a umowa opiewająca na tożsame świadczenia nie miałyby przecież ekonomicznego sensu. Zniweczenie skutków nieważnej umowy odpłatnej, niebędącej umową wzajemną, nie wymaga jednak w każdym przypadku zwrotu przez obie strony wszystkiego co sobie wzajemnie świadczyły.

Sąd Okręgowy podzielił również stanowisko Sądu Okręgowego w G. zaprezentowane w wyroku z dnia 30 października 2019r., w sprawie o sygn. III Ca 574/19. Sąd Okręgowy w Gdańsku uznał, że kredytobiorca, który spłacił na rzecz banku część kredytu, jednocześnie pomniejszył jednocześnie własne zobowiązanie w stosunku do pierwotnie wypłaconej kwoty. Wobec tego można było uznać, że kredytobiorca oferował już bankowi część świadczenia. Skuteczność zarzutu zatrzymania występuje wtedy, gdy druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia. Taka sytuacja nie ma miejsca również w niniejszej sprawie, ponieważ powodowie spłacili znaczną część swojego zobowiązania wobec Banku, wobec czego zarzut zatrzymania został uznany przez tutejszy Sąd za niesłuszny.

Koszty procesu.

Powodowie wygrali proces w całości i z tego względu Sąd obciążył w całości kosztami procesu pozwanego. Z tego tytułu Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11.817,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego. W toku postępowania powodowie ponieśli koszty w postaci opłaty sądowej od pozwu w wysokości 1.000 zł oraz w wysokości wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 10.800 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Przedmiotowe rozstrzygnięcia znajduje oparcie w przepisach art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt. 7 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800). Jednocześnie Sąd uznał, że ani charakter sprawy ani stopień jej skomplikowania, również z uwagi na masowość składanych w tego typu sprawach pozwów i powielanych w nich argumentach, nie uzasadnia podwyższenia zasadzonej i tak wysokiej kwoty kosztów zastępstwa procesowego pełnomocnika.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany bank zaskarżając go w całości i zarzucił:

1. Nierozpoznanie istoty sprawy:

1) wobec braku dokonania kontroli incydentalne wzorca umownego zgodnie z wytycznymi płynącymi z przepisów prawa, lecz de facto dokonanie kontroli abstrakcyjnej, tj. w oderwaniu od faktu i okoliczności zawarcia konkretnej Umowy, w tym pominięcie okoliczności towarzyszących zawarciu Umowy przy dokonywaniu oceny jej postanowień, zarówno po stronie Powodów jak i po stronie Pozwanego, z uwzględnieniem obyczajów i praktyk obowiązujących w dacie zawarcia Umowy,

2) wobec braku zbadania kryteriów określania kursu wskazanych w par. 6 ust 1 Umowy i blankietowe stwierdzenie, że w Umowie nie określono kryteriów określania kursu, podczas gdy kryteria określania kursu wskazane w par. 6 ust 1 Umowy są kompletne i wystarczające dla określenia kursu waluty, a Sąd meriti w ogóle nie wskazał, jakich kryteriów zabrakło, ograniczając się do twierdzenia o „wyznaczeniu kursu przez bank dowolnie”

3) uznanie bezskuteczności postanowień Aneksu do Umowy w części odnoszącej się do indeksacji (co skutkowało w rezultacie uznaniem braku możliwości wykonania Umowy w dacie dokonywania kontroli po pominięciu spornych postanowień o stosowaniu kursu z tabeli banku), pomimo braku stwierdzenia spełnienia przez takie postanowienia przesłanek abuzywności (tj. nieuprawnione rozciągnięcie skutków abuzywności na postanowienia, których abuzywności nie stwierdzono, arbitralne uznanie, że zmiana przez strony spornego postanowienia nie ma znaczenia dla zakresu roszczeń restytucyjnych wynikłych ze stosowania takiego zmienionego i niestosowanego na dalszym etapie wykonywania Umowy postanowienia) - podczas gdy w przypadku zmiany przez strony postanowienia „abuzywnego” dopuszczalna jest restytucja jedynie za okres, w którym takie postanowienie było stosowane (chyba, że

konsument w celu zmiany treści Umowy świadomie zrezygnuje z powoływania się na abuzywność takiego warunku umownego w przyszłości),

4) wobec braku zbadania możliwości utrzymania Umowy w mocy wobec uznania nieważności/bezskuteczności części jej postanowień, niezasadnie przyjmując, że wola konsumenta co do stwierdzenia nieważności umowy wyłącza możliwość utrzymania umowy w mocy z pominięciem postanowień uznanych za niedozwolone na podstawie przepisów krajowych, przy jednoczesnym występowaniu w systemie prawa prymatu utrzymania umowy w mocy oraz konstytucyjnej ochrony stosunków cywilnych (w szczególności wywodzonej z art. 2 Konstytucji RP zasady ochrony interesów w toku i zasady ochrony praw słusnie nabytych) i w rezultacie orzeczenie sankcji skrajnie nieproporcjonalnej do zarzucanego naruszenia.

2. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy oraz jej rozstrzygnięcie, tj.:

a. art. 327¹ par. 1 ust 1 i 2 Kpc, poprzez sporządzenie wyroku w sposób uniemożliwiający prześledzenie toku rozumowania Sądu meriti w tej części, w której Sąd uznał, że w Umowie brak jest kryteriów określania kursu waluty w tabeli banku, pomijając treść par. 6 ust 1 Umowy, tj. bez dokonania szczegółowej analizy treści tego postanowienia, bez wskazania toku rozumowania oraz wykładni spornych postanowień (w szczególności wykładni postanowienia par. 6 ust 1 Umowy), która Sąd meriti doprowadziła do takich konkluzji, w tym jakich obligatoryjnych kryteriów określania kursu w Umowie zabrakło, co wobec faktu, że spór pomiędzy stronami dotyczył „dowolności banku w określaniu kursu w tabeli kursowej, z uwagi na brak zastrzeżenia w Umowie kryteriów określania kursu” stanowi istotną wadę wyroku, uniemożliwiającą jego instancyjną kontrolę;

b. art. 227 Kpc oraz art. 2352 par. 1 pkt. 2, 3 i 5 Kpc oraz art. 20512 par. 2 Kpc i art. 278 par. 1 k.p.c. w zw. z art. 232 zd. 2 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu finansów i bankowości, i samodzielne, dowolne oraz niczym nieuzasadnione ustalenie, że w Umowie i Regulaminie brak wskazania kryteriów określania kursu waluty, podczas gdy ustalenie tego wymagało wiedzy specjalnej z zakresu ekonomii, a Sąd I instancji nie wyjaśnił skąd zaczerpnął definicje i zakres tych pojęć oraz na jakiej podstawie ustalił, że nie jest możliwym ustalenie kursu w oparciu o kryteria umowne (zawarte w definicji tabeli kursowej banku w par. 6 ust 1 Umowy);

c. art. 233 § 1 Kpc poprzez dowolną, a nie wszechstronną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, co wyrażało się w dokonaniu ustaleń sprzecznych z rzeczywistym stanem rzeczy oraz z dowodami wskazanymi w apelacji'

3. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.

a. art. 455 k.c. i 481 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie w zakresie roszczenia odsetkowego, podczas gdy stwierdzona w wyroku nieważność Umowy, jako skutek abuzywności części jej postanowień zależna jest od oceny Sądu oraz zgody (decyzji) konsumenta, w związku z czym dopiero prawomocny wyrok stwierdzający nieważność Umowy usuwa niepewność co do związania stron Umową, gdyż konsument decyzję co do zgody na nieważność umowy może zmienić nawet w toku postępowania w II instancji - uznanie więc, że Pozwany pozostawał w opóźnieniu z zapłatą przed prawomocnym orzeczeniem co do losów Umowy uznać należy za niezasadne, a ewentualne odsetki za opóźnienie winny być zasądzone co najwyżej od daty prawomocności wyroku;

b. art. 111 ust. 1 pkt. 4 ustawy Prawo bankowe poprzez nieuprawnione przyjęcie, iż sam fakt opierania rozliczeń ze stronę Powodową na podstawie kursów tabelarycznych ogłaszanych przez Bank stanowi o rażącym naruszeniu interesów strony Powodowej oraz pozostaje w sprzeczności z dobrymi obyczajami, podczas gdy Ustawodawca wymaga jedynie udostępnienia stosowanych kursów, do czego Pozwany bank się stosował, publikując kursu w Internecie, udostępniając informację o kursach w placówkach bankowych i telefonicznie

c. . 56 k.c., art. 65 § 11 2 k.c., art. 354 § 1 i § 2 k.c. w zw. z § 6 ust. 1, § 9 ust. 2 oraz § 10 ust. 3 Umowy kredytu poprzez dokonanie ich nieuprawnionej, dowolnej wykładni polegającej na przyjęciu, iż w postanowieniach tych nie zostały określone zasady podawania przez Bank kursów walut (kupna i sprzedaży) na potrzeby rozliczeń z kredytobiorcami podczas gdy prawidłowa wykładnia tych postanowień prowadziła do wniosku, iż Bank zobowiązany był podawać

kursy kupna i sprzedaży na warunkach określonych w § 6 ust. 1 Umowy kredytu, to jest „no podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, tabela sporządzana jest o godzinie 16.00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy”. Prawidłowa wykładnia tych postanowień umownych prowadzi zwłaszcza do wniosku, iż nie uprawniały one Banku do dowolnego i arbitralnego „kształtowania” kursów walut;

d. art. 56 k.c., art. 65 § 1 i 2 k.c. oraz art. 354 § 1 i 2 k.c. i art. 385¹ § 2 k.c. poprzez dokonanie dowolnej i nieuprawnionej wykładni treści wniosku kredytowego oraz pozostałych postanowień Umowy kredytu, w tym Regulaminu, po wyeliminowaniu z niej klauzul rzekomo niedozwolonych, prowadzącej do rezultatów sprzecznych z ich obiektywnym brzmieniem oraz intencjami stron, to jest że:

a) strony chciały zawrzeć umowy kredytu indeksowanego kursem waluty frank szwajcarski i że takiej umowy nie zawarły,

b) dla rezultatów wykładni pozostałych postanowień Umowy kredytu nie mają znaczenia wskazywane w prawie polskim zwyczaj oraz zasady współżycia społecznego (jak np. stosowanie kursu średniego NBP dla przeliczania świadczeń walutowych), w konsekwencji że:

c) w przypadku nieskuteczności postanowień umownych modyfikujących zwyczaj (tj. zastosowanie kursów z tabeli kursowej w miejsce kursu zwyczajowego - tj. średniego NBP), brak jest możliwości dalszego wykonywania Umowy kredytu z uwzględnieniem jej pierwotnego sensu oraz z uwzględnieniem intencji stron, która polegała na zawarciu umowy kredytu indeksowanego, a nie polegała na zawarciu umowy kredytu złotowego oprocentowanego tak jak kredyt indeksowany, to jest z uwzględnieniem stawki referencyjnej LIBOR dla waluty indeksacji,

d) w przypadku upadku zasady indeksowania kredytu do waluty obcej w całości, brak jest podstaw do zastosowania stawki oprocentowania opartej na WIBOR, podczas gdy w treści wiążącego strony Regulaminu wyraźnie wskazano, że kredyty złotowe (tj. bez zasady indeksowania do waluty obcej) oprocentowane są stawką opartą na WIBOR (par. 13 Regulaminu),

podczas gdy prawidłowa wykładnia tych przepisów prowadzi do wniosku, iż w przypadku nieskuteczności rzekomo abuzywnych postanowień umownych modyfikujących zwyczaj, strony są związane umową w pozostałym zakresie (art. 385¹ § 2 Kc), tj. że należy dokonać wykładni pozostałej części spornej Umowy kredytu w zgodzie z przepisami prawa polskiego. Rezultatem takiej wykładni jest ustalenie, że strony zobowiązane rozliczać się zgodnie z kursem zwyczajowym dla przeliczeń walutowych, tj. wg średniego kursu NBP dla franka szwajcarskiego. Przy czym nie dochodzi tu do niedozwolonego „zastępowania” klauzuli niedozwolonej inną treścią, lecz do wykładni nadal obowiązującej części Umowy kredytu po to, aby określić jej aktualną treść, a w tym prawa i obowiązki jej stron. Względnie, skoro skutkiem abuzywności postanowień o stosowaniu kursu z tabeli kursowej banku ma być jak twierdzi Sąd meriti „upadek indeksacji w całości” (a więc również w zakresie wyznaczania oprocentowania zmiennego integralnie związanego z indeksacją), to logiczną konsekwencją powyższego przy dokonywaniu wykładni Umowy z pominięciem postanowień Umowy składających się na indeksowanie kredytu do waluty CHF, jest posłużenie się treścią Regulaminu do wyznaczenia oprocentowania zmiennego właściwego dla kredytów nieindeksowanych - co zostało objęte treścią konsensusu stron przy zawarciu Umowy wobec określenia w Regulaminie sposobu oprocentowania kredytów nieindeksowanych do waluty obcej. Warto nadmienić, że strona Powodowa jak twierdzi chciała zawrzeć kredyt złotowy, również Bank takie kredyty złotowe oprocentowane stawką WIBOR miał w dacie Umowy w swojej ofercie, brak jest więc przeszkód dla utrzymania Umowy jako kredytu złotowego oprocentowanego wstawką opartą na WIBOR, gdyż strony obiektywnie taką umowę mogły zawrzeć;

e. art. 385¹ i §2 Kodeksu cywilnego oraz art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG poprzez „rozciągnięcie” skutku abuzywności na postanowienia, których abuzywności Sąd nie stwierdził (m.in. w zakresie postanowienia Aneksów, w których strony uzgodniły rozliczenia z pominięciem tabeli kursowej Banku, tj. bezpośrednio w walucie obcej lub po kursie sprzedaży NBP), podczas gdy zgodnie z przepisami prawa, Umowa w części nie objętej abuzywnością

winna dalej obowiązywać - w konsekwencji oznacza to, że Umowę oceniając na datę wyrokowania da się wykonać z pominięciem kwestionowanych postanowień o stosowaniu w rozliczeniach kursu z tabeli banku, co z kolei oznacza brak podstaw do stwierdzania jej upadku;

f. Art. 385¹ Kc oraz 385² Kc poprzez (1) uznanie abuzywności spornych postanowień, pomimo braku do tego przesłanek, w szczególności braku naruszenia dobrych obyczajów i braku rażącego naruszenia interesów strony Powodowej, (2) uznanie niejednoznaczności spornych postanowień, podczas gdy takie postanowienia jednoznacznie wskazywały na sposób określania kursu w tabeli kursowej przez Bank, tj. wskazywały na źródło kursu (rynek międzybankowy), godzinę kursu (godzina 16) czas obowiązywania kursu (cały następny dzień roboczy), jak również strona Powodowa otrzymała wyczerpującą informację o ryzyku w formie dodatkowego formularza, co wyraźnie aprobuje TSUE (Oświadczenie kredytobiorcy o wyborze waluty obcej), obejmujące przykładową symulację wahań raty przy zmiennych warunkach rynkowych w znacznym zakresie (o prawie 50%), zgodne z obowiązującymi w tym zakresie wytycznymi Państwowego Organu Nadzoru, praktykami, zwyczajami oraz dostępną wiedzą ekonomiczną i dostępnymi w dacie Umowy prognozami ekonomicznymi, co oznacza, że w przypadku uznania spornych postanowień za objętych terminem „świadczenie główne” ich kontrola z uwagi na jednoznaczność warunku nie jest w ogóle dopuszczalna, (3) brak oceny przesłanki „jednoznaczności” na moment zawarcia Umowy, tj. według zasad, wytycznych, praktyk i zwyczajów oraz stanu wiedzy i przewidywań (w tym co do ryzyka kursowego) dostępnych dla Banku w dacie Umowy, (4) brak dokonania oceny skutków rzekomej abuzywności spornych postanowień Umowy na moment złożenia pozwu tj. z uwzględnieniem treści Umowy i przepisów prawa obowiązujących strony w tej dacie (tj. z uwzględnieniem zmian spornych postanowień Umowy Anekssem), jak również bez uwzględnienia faktu bezkonfliktowego wykonywania Umowy i braku jej kwestionowania przez Powoda przez 10 lat jej wykonywania, w tym wynikającej z zawartego Aneksu woli Powoda do kontynuowania Umowy, z wykorzystaniem uprawnienia do spłaty kredytu z pominięciem kwestionowanej tabeli kursowej banku, tj. bezpośrednio w walucie obcej

g. art. 385 § 2 zd. 1 k.c. w zw. z art. 5 zd. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r., w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, ich niezastosowanie, podczas gdy w przypadku stwierdzenia przez Sąd niejednoznaczności postanowień wzorca umownego pierwszeństwo przez dokonaniem kontroli tzw. incydentalnej wzorca umownego, ma zasada „in dubio contra proferentem”, co oznacza, że wszelkie wątpliwości interpretacyjne (w tym co do znaczenia takich sformułowań jak „na podstawie”, „kurs obowiązujący na rynku międzybankowym”, „godzina 16”, „cały następny dzień roboczy”) należy rozstrzygnąć na korzyść konsumenta. Oczywistym wynikiem takiej wykładni będzie uznanie, że Bank nie był uprawniony do „dodawania pozaumownej marży” do kursu międzybankowego, a jeżeli tak robił, to konsument jest uprawniony do zwrotu kwoty nadpłaconej w wyniku takiego dodania, z uwagi na nienależyte wykonanie Umowy przez Bank, a nie do powoływania się na „abuzywność” lub „nieważność”.

h. art. 385² Kodeksu cywilnego poprzez jego nieuprawnioną, zawężającą wykładnię, skutkującą przyjęciem, że do okoliczności zawarcia Umowy kredytu nie należą:

a) (narzucone ustawowo oraz przez regulatora - KNF) wymogi co do sposobu finansowania akcji kredytowej przy udzielaniu kredytów indeksowanych kursem waluty obcej (kredyty te muszą być finansowane w walucie ich indeksacji, tu: w CHF),

b) faktyczny sposób sfinansowania spornej Umowy kredytu przez Bank,

c) przyczyny określonego ukształtowania postanowień Umowy kredytu np. w zakresie rozliczeń wg. kursu kupna i kursu sprzedaży. Sąd Okręgowy w rozliczeniach wg. dwóch kursów waluty: kupna i sprzedaży dopatruje się zwłaszcza nieuzasadnionego i rażącego naruszenia interesów Powoda jako konsumenta oraz sprzeczności uregulowań umownych z dobrymi obyczajami,

podczas gdy przy ocenie zarzutu inkorporowania w umowie niedozwolonych postanowień umownych badać należy wszystkie okoliczności zawarcia umowy, a w tym także te, które dotyczą profesjonalisty. Do takich okoliczności zalicza

się m.in. sposób sfinansowania kredytu, ponieważ implikuje on i uzasadnia konieczność rozliczania się wg. dwóch kursów waluty: kupna (dla uruchomienia kredytu lub jego transz) oraz sprzedaży (dla spłat).

i. art. 358 § 1 i 2 k.c. poprzez jego ewentualne niezastosowanie do określenia treści wzajemnych praw i obowiązków stron Umowy kredytu w zakresie rozliczeń, chociaż przepis ten wszedł w życie w okresie, w którym sporna Umowa kredytu obowiązywała, a więc na podstawie zasady interpretacyjnej określonej w art. 1 przepisów wprowadzających kodeks cywilny rzeczony przepis ma zastosowanie do spornej Umowy, a nadto wysokość salda kredytu wyrażona bezpośrednio w walucie obcej wynikała z niekwestionowanych przez stronę Powodową harmonogramów spłat i nie była sporna w sprawie;

j. art. 24 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim, poprzez jego ewentualne nie zastosowanie do rozliczenia stron, podczas gdy rzeczony przepis obowiązywał już w dacie zawarcia spornej Umowy, a zasady ustalania kursu złotego w stosunku do walut obcych ustalała Rada Ministrów w porozumieniu z Radą Polityki Pieniężnej i Narodowy Bank Polski ogłaszał bieżące kursy walut obcych oraz kursy innych wartości dewizowych. Uchwała nr (...) Zarządu Narodowego Banku Polskiego z 23 września 2002 r. w sprawie sposobu wyliczania i ogłaszania bieżących kursów walut obcych określała sposób przeliczenia kursów franka szwajcarskiego (§ 2 pkt 2). Był to wyliczany na bieżąco kurs średni franka szwajcarskiego jako określonej w § 1 waluty obcej wymiennej. Wynik wyliczenia kursu średniego był powszechnie dostępny, albowiem był ogłaszany w serwisach informacyjnych: T. R., B., na stronie internetowej NBP i w oddziałach NBP - w dniu ich wyliczenia;

k. art. 30 ust 2 pkt 1 i 2 w zw. z art. 2 ust 1 pkt 3 Ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości, poprzez jego ewentualne niezastosowanie, podczas gdy uznanie za niewiążące uzgodnionych przez strony rozliczeń walutowych nakazuje do wyceny wzajemnych zobowiązań stron i rozliczeń księgowych zastosować przepisy o rachunkowości;

l. art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c., poprzez ich błędne niezastosowanie, podczas gdy Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 lutego 2021 r., sygn. akt III CZP 11/20 opowiedział się za rozszerzona wykładnia art. 496 i 497 k.c. i wskazał na dopuszczalność zgłoszenia takiego zarzutu w sprawach na tle kredytów „frankowych”;

m. art. 189 K.p.c. poprzez ustalenie nieważności Umowy kredytu, w sytuacji braku podstaw do stwierdzenia jej nieważności, jak również - niezależnie od powyższego - poprzez uznanie, że strona Powodowa posiada interes prawny w ustaleniu nieważności Umowy kredytu;

n. art. 5 Kc poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, w której orzeczona sankcja jest skrajnie nieproporcjonalna do zarzucanego naruszenia i stanowi próbę rażącego nadużycia uprawnień przyznanych konsumentom, w tym narusza zasadę lojalności i uczciwości obrotu, lojalności kontraktowej, pacto sunt seruanda (zawartych umów należy dotrzymywać) oraz narusza reguły venire contro factum proprium nemini licet, wywodzonej z prawa rzymskiego i znanej też w prawodawstwie krajów anglosaskich jako tzw. estoppel, będący środkiem obrony wywodzonym z zasad słuszności (equitable remedy). Warto zauważyć, iż Sąd meriti odmówił utrzymania Umowy jako kredytu Złotowego oprocentowanego stawką LIBOR uznając, że stanowiłoby to sankcję zbyt dotkliwą dla banku, podczas gdy sankcja zastosowana przez Sąd potencjalnie (zwłaszcza zważywszy na publicznie prezentowane postulaty i twierdzenia tzw. „frankowiczów”, że roszczenia wzajemne banku już się przedawniły, względnie nie przysługują bankowi żadne roszczenia o wynagrodzenie za świadczone przez ponad dekadę usługi) może doprowadzić do wypaczenia instytucji kredytu bankowego oraz uzyskania bezprecedensowych korzyści i rażącego wzbogacenia Powodów kosztem banku - co tym bardziej powinno świadczyć o nieproporcjonalności takiej sankcji w stopniu wyższym, niż uznanie kredytu za złotowy oprocentowany stawką LIBOR;

II. Mając na uwadze powyższe pozwany wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku Sądu meriti poprzez oddalenie powództwa;

2. ewentualnie, na podstawie art. 386§4 Kodeksu postępowania cywilnego o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonym zakresie, zniesienie postępowania w zaskarżonym zakresie oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi meriti;
3. zasądzenie od strony Powodowej na rzecz Pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.,
4. rozpoznanie, w trybie art. 380 Kodeksu postępowania cywilnego, postanowień wydanych przez Sąd I instancji o pominięciu wniosku dowodowego pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na fakty wskazane przez pełnomocnika Pozwanego w pkt 8 petitum odpowiedzi na pozew

W odpowiedzi na apelację powodowie wniesli o:

1. oddalenie apelacji pozwanego w całości;
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym koszty te zostaną zasądzone do dnia zapłaty;
3. nieuwzględnienie wniosku pozwanego opartego na art. 380 k.p.c. w zakresie postanowienia Sądu I instancji o pominięciu wniosku dowodowego pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii

W piśmie procesowym z dnia 16 września 2022 r. pozwany na wypadek uznania spornej Umowy kredytu za nieważną, z ostrożności procesowej podniósł ewentualny, procesowy zarzut potrącenia kwoty 417.315,40 złotych, należnej Bankowi tytułem zwrotu kapitału wypłaconego zgodnie z dyspozycją strony Powodowej w wykonaniu rzekomo nieważnej Umowy kredytu z dochodzoną w tej sprawie przez stronę Powodową wierzytelnością o zwrot 269.738,57 zł tytułem rzekomo nienależnych rat kapitałowo- odsetkowych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja okazała się częściowo uzasadniona ale z innych przyczyn niż wskazane w apelacji.

W apelacji podniesiono zarzuty dotyczące naruszenia zarówno prawa procesowego, jak i materialnego. W pierwszej kolejności Sąd II instancji odniósł się do zarzutów dotyczących obrazu prawa procesowego, gdyż dopiero prawidłowo ustalony stan faktyczny stanowić może podstawę dla rozstrzygnięcia pozwu złożonego w niniejszej sprawie. Wskazać bowiem należy, iż prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne, zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez Sąd I instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r. II CKN 60/97 - OSNC 1997/9/128). Powyższe rodzi konieczność rozpoznania w pierwszym rzędzie zmierzających do zakwestionowania stanu faktycznego zarzutów naruszenia prawa procesowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 r. II CKN 18/97 - OSNC 1997/8/112).

Na samym jednak wstępie należy ocenić pierwszy zarzut wskazany w apelacji dotyczący nierozpoznania istoty sprawy.

Zarzut ten jako nieuzasadniony podlegał oddaleniu.

Nierozpoznanie istoty sprawy ma miejsce wówczas, gdy sąd I instancji nie orzekł merytorycznie o żądaniu strony, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego i w swoim rozstrzygnięciu w istocie nie odniósł się do tego co było przedmiotem sprawy.

Nierozpoznanie istoty sprawy polega więc na pominięciu przez sąd pierwszej instancji podstawy roszczenia przesłanek stanowiących o jego istnieniu, poprzez oparcie rozstrzygnięcia na nietrafnym zarzucie, np. braku legitymacji czynnej (powoda) lub biernej (pозwanego, przedawnienia, zawisłości sporu i in.) (zob. A. Zieliński, Apelacja, s. 55).

Przy czym oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego (zob. wyr. SN z 22.4.1999 r., II UKN 589/98, L.).

Nie ulega wątpliwości, że w niniejszej sprawie sąd rozpoznał istotę sprawy, ocenił charakter spornej umowy kredytowej odniósł się do konkretnych jej zapisów i uznał, że z powodu ich abuzywności cała umowa musi zostać uznana, za nieważną. Skarżący zarzucając nierozpoznanie istoty sprawy de facto zarzuca sądowi błędną ocenę stanu faktycznego oraz naruszenie przepisów praw materialnego co zostanie ocenione przy okazji omawiania tych podstaw apelacji.

Nieuzasadniony był zarzut naruszenia art. 327¹ k.p.c.

W judykaturze przyjmuje się, że obraza art. 328 § 2 k.p.c. (aktualnie art. 327¹ § 1k.p.c.) może być przedmiotem zarzutu w apelacji lub skardze kasacyjnej tylko w wyjątkowych okolicznościach, tj. wtedy, gdy wady uzasadnienia uniemożliwiają dokonanie kontroli instancyjnej lub kasacyjnej. Trafnie wskazał przy tym Sąd Okręgowy w Sieradzu, że naruszenie art. 328 § 2 k.p.c., określającego wymagania, jakim powinno odpowiadać uzasadnienie wyroku sądu, może być ocenione jako mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy w sytuacjach tylko wyjątkowych, do których zaliczyć można takie, w których braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej są tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej (zob. postanowienie SO w Sieradzu z 29.01.2020 r., I Ca 571/19, LEX nr 2797362).

Analiza uzasadnienia Sądu I instancji nie może prowadzić do wniosku, że jest ono obarczone takimi kardynalnym brakami. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku w ocenie Sądu Apelacyjnego w pełni pozwala na kontrolę prawidłowości zastosowania przepisów prawa materialne i procesowego Sąd przywołał bowiem podstawę prawną swojego rozstrzygnięcia i uzasadnił swoje stanowisko wskazując na jakich dowodach je oparł, a jakim dowodom odmówił wiarygodności.

Skarżący w wywiedzonej apelacji postawił szereg zarzutów związanych z naruszeniem przez Sąd art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wyprowadzenie wniosków sprzecznych z treścią materiału dowodowego, brak jego wszechstronnego rozważenia oraz błędną w świetle zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego ocenę dowodów. Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność dowodów i ich moc według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarczy twierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Podkreślić należy, że nawet jeśli istnieją wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, ale przy tym nie wykraczają one poza granice określone w art. 233 § 1 k.p.c., nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska (por. uchwała (7) SN z 23 marca 1999 r., sygn. akt III CZP 59/98). Niespełnienie powyższych przesłanek w zakresie sformułowanych zarzutów należy uznać za niedopuszczalną polemikę z sędziowską oceną dowodów.

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, iż postanowienia umowy nie mogły być negocjowane z bankiem.

Nie ulega wątpliwości, że zawierając umowę z kredytobiorcą bank korzystał z wzorców umownych. Wzorec umowny to zbiór jednostronnie ustalonych, z góry przygotowanych zapisów umownych przedstawianych drugiej stronie w celu zawarcia umowy. W stosunkach zachodzących pomiędzy bankiem a kredytobiorcą powszechnie przyjętą praktyką

pozostaje stosowanie wzorców umownych. Bank odpowiada więc za przygotowanie treści umowy kredytowej oraz zapisów ewentualnych regulaminów.

Wpływ kredytobiorców na zawierane z bankiem umowy w praktyce nie występuje. Ogranicza się on jedynie do uzgodnienia kwoty kredytu, marży kredytu (przeważnie w określonych „widelkach”) oraz ewentualnych zabezpieczeń lub innych kosztów kredytu (np. prowizji). Kredytobiorcy w praktyce nie mogą bowiem zmieniać treści zapisów umowy kredytowej. W tej kwestii Sąd Okręgowy podziela w całości argumentację przedstawioną przez Sąd I Instancji iż brak indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych przez stronę powodową postanowień umownych dotyczących indeksacji wynika już z samego sposobu zawarcia spornej umowy - opartego o treść stosowanych przez bank wzorców umowy, regulaminu i oświadczeń. Taki sposób zawierania umowy w zasadzie wyklucza możliwość indywidualnego wpływania przez konsumenta na treść powstałego stosunku prawnego, poza ustaleniem kwoty kredytu, ewentualnie wysokości marży banku. Tymczasem wpływ konsumenta musi mieć charakter realny, rzeczywiście zostać mu zaoferowany, a nie polegać na teoretycznej możliwości wystąpienia z wnioskiem o zmianę określonych postanowień umowy.

Można jedynie dodać, że nie do zaakceptowania jest stanowisko apelującego, zgodnie z którym dla przyjęcia „indywidualnego uzgodnienia” wystarczające było złożenie przez kredytobiorców oświadczenia o wyborze kredytu indeksowanego do waluty obcej (CHF) jako jednej z form oferowanego przez bank kredytowania (zob. bliżej np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2019 r. w sprawie IV CSK 13/19, LEX nr 2741776).

Ponadto na ocenę braku indywidualnego uzgodnienia treści umowy nie wpływają także oświadczenia odbierane przez bank od kredytobiorców, a wskazujące na akceptację przez nich ryzyka kursowego. Po pierwsze należy zaznaczyć, że ryzyko kursowe nie jest tożsame ze znajomością zasad waloryzacji waluty i jej akceptacją, po drugie zaś podpisanie przedmiotowych oświadczeń było niezbędne dla otrzymania kredytu, a więc stanowiło część wzorca umownego. Narzucenie tego rodzaju oświadczenia nie może świadczyć o akceptacji jego treści przez kredytobiorcę.

Ustalona przez sąd abuzywność klauzuli walutowej dotyczyła przede wszystkim niedookreślenia sposobu ustalenia wysokości zobowiązania kredytobiorców, a nie możliwości korzystania przez bank z różnych kursów w przypadku uruchomienia i spłaty kredytu.

W związku z tym bez znaczenia było także, w jaki sposób pozwany realizował swoje wyłączne uprawnienie do ustalania wiążących kredytobiorców kursów walut obcych, w szczególności czy i w jakim stopniu kierował się w tym zakresie obiektywnymi parametrami rynkowymi.

Okoliczność ta dotyczy bowiem wykonywania umowy a nie jej treści.

Prawidłowo również sąd ustalił, że powodowie nie byli prawidłowo informowani o ryzyku kursowym.

Z zeznań powodów wynikało, że zostali zapewnieni o w miarę stabilnym kursie CHF, że ryzyko kursowe jest niewielkie. Nie przedstawiono powodom historycznych wykresów jak kształtowała się kurs franka na przestrzeni wielu lat, co ma istotne znaczenie przy zawieraniu umowy na kilkadziesiąt lat.

Taki sposób informowania o ryzyku jest nierzetelny, gdyż nie przedstawia skali tego ryzyka i jego skutków dla kredytobiorcy. Jest to czysto blankietowy zapis i próba tylko formalnego wypełnienia obowiązku informacyjnego bez dostarczenia rzeczywistej treści. Znaczna część umów kredytów denominowanych i indeksowanych zawiera tego typu zapisy. Nie wyłączają one możliwości dochodzenia nieważności umowy przez kredytobiorcę.

W tym miejscu należy również zwrócić uwagę na niezastosowanie się przez pozwanego do wymogów KNF wynikających z tzw. rekomendacji S. Wprawdzie rekomendacje te nie są źródłem prawa, jak również nie stanowią wiążących wytycznych postępowania nawet dla banków. Mogą stanowić dopiero pewne kryterium oceny podczas wykonywania przez KNF obowiązków nadzorczych, to jednak pozwalają na ocenę postępowania banku jako profesjonalisty w relacjach w klientami - konsumentami. Rekomendacja S została wydana w 2006 r. i miała

obowiązywać w stosunku do banków od 1 lipca 2006 r. Obowiązywała więc już w dacie zawarcia spornej Umowy. W przeważającej części dokument ten zawiera szczegółowe kryteria zarządzania ryzykiem na poziomie banku, posiada również pewne odniesienia co do sposobu postępowania z klientami. KNF, w szczególności, zalecał bankom dołożenie wszelkich starań, aby przekazywane klientom informacje były zrozumiałe, jednoznaczne i czytelne. Jedno ze szczegółowych zaleceń przewidywało podawanie klientom informacji poprzez symulację rat kredytu: zestawienie rat kosztów obsługi ekspozycji kredytowej w PLN i walucie, podanie rat kosztów obsługi w przypadku zastosowania stopy procentowej dla PLN przy zwiększeniu się kapitału o 20 % i wskazanie kosztów obsługi kredytu przy deprecjacji złotego liczonej jako maksymalna zmienność kursów w ciągu 12 miesięcy poprzedzających.

Wcześniej, na ryzyko związane z udzielaniem kredytów waloryzowanych do waluty obcej, zwłaszcza gospodarstwom domowym, które w większości nie otrzymują dochodów w walutach obcych i reprezentują relatywnie niski stopień świadomości tego ryzyka (...) zwrócił uwagę Narodowy Bank Polski w komunikacie prasowym z dnia 9 grudnia 2005 r. Przestrzegając, że niskie oprocentowanie może skłaniać do ich zaciągnięcia osoby, których sytuacja dochodowa nie pozwala na obsługę kredytów złotych, a zatem bardziej wrażliwe na wzrost kosztów obsługi zadłużenia. Podkreślał, że klient nie jest często świadomy, że otrzymując kredyt po „kursie zakupu” waluty, a spłacając go po „kursie sprzedaży”, ponosi dodatkowy „ukryty” koszt ponad wskazane w umowie oprocentowanie.

Odnosząc również należy komunikat Narodowego Banku Polskiego z dnia 23 lutego 2006 r., w którym wskazuje się, że również (...) Banków (...) dostrzegł wagę problemu i w piśmie z grudnia 2005r. skierowanym do Komisji Nadzoru Bankowego, podzielił obawy dotyczące zagrożeń wynikających ze sprzedaży kredytów walutowych, w których całość ryzyka zmian kursów walut obciąża gospodarstwa domowe, a w celu ograniczenia ryzyka zaproponował wprowadzenie formalnego zakazu udzielania kredytów walutowych.

Niezasadny był również zarzut dotyczący oddalenia wniosku o biegłego i naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. i art. 235 ze zn. 2 k.p.c.

Słusznie bowiem Sąd uznał, że dowód ten zmierza do wykazania okoliczności nieistotnych dla rozstrzygnięcia sporu i jako taki do przedłużenia postępowania sądowego.

W konsekwencji w ocenie Sądu Apelacyjnego nie doszło do naruszenia przepisów prawa procesowego.

Nie doszło także do naruszenia przez sąd orzekający jakichkolwiek przepisów prawa materialnego.

Na wstępie należy zauważyć, że prawna ocena różnych aspektów związanych z kredytami tzw. walutowymi (tzn. indeksowanymi lub dominowanymi do waluty innej niż waluta kraju kredytobiorcy) podlegała ewolucji, wraz z narastającymi problemami związanymi z ekspozycją tego rodzaju kredytów na znaczne perturbacje rynku walutowego w związku z kryzysem finansowym z lat 2008 – 2011, a w szczególności z osłabieniem się walut rodzimych, w tym złotego, w stosunku do walut kredytów, przede wszystkim franka szwajcarskiego.

Związane to także było z faktem, że problematyka ta dotyczyła nie tylko uregulowań prawa krajowego, ale także wiążących państwa członkowskie UE rozwiązań, dotyczących ochrony konsumentów, na gruncie prawa europejskiego, w tym przede wszystkim przyjętych w przepisach Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich

Z natury rzeczy ewolucja taka dotyczyła także stanowiska judykatury, co pozwala stronom, także w rozpoznawanej sprawie, na odwoływanie się do odmiennych, korzystnych dla nich linii i kierunków orzecznictwa sądów krajowych.

Niemniej, z biegiem czasu, szczególnie w związku z zapadaniem kolejnych wyroków Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, przesądzone zostało w jakich zasadniczych kierunkach powinna podążać wykładnia i stosowania prawa sądów krajowych w sprawach dotyczących różnych pojawiających się kwestii związanych z kredytami tzw. walutowymi.

W związku z tym dotychczasowa wykładnia, wynikająca z niektórych poprzednich orzeczeń sądów, w znacznym zakresie straciła na znaczeniu.

Dotyczy to także zagadnień, które pojawiły się na gruncie rozpoznawanego sporu, a które prawidłowo, zgodnie z wytycznymi TSUE oraz utrwaloną linią orzecznictwa Sądu Najwyższego, zostały rozstrzygnięte przez sąd I instancji w zaskarżonym wyroku.

I tak, przesądzone obecnie zostało, że tego rodzaju walutowe klauzule indeksacyjne, jakie przyjęto w umowie stron, obejmujące ustalenie wysokości samego świadczenia a także sposób przeliczenia spłat kredytu na walutę obcą, określają świadczenie główne stron umowy, w rozumieniu przepisu art. 385⁽¹⁾ § 1 kc, stanowiąc przedmiotowo istotny element umowy kredytu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17, LEX nr 2642144, z dnia 9 maja 2019 r. w sprawie I CSK 242/18, Legalis nr 1117668, z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382, z dnia 2 czerwca 2021 r. w sprawie I CSKP 55/21, LEX nr 3219740 itd., a także wyroki TSUE: z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13 oraz z dnia 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16).

Nie ulega przy tym wątpliwości, jak prawidłowo przyjął Sąd Okręgowy, że w umowie stron z dnia 6 lipca 2007 r. postanowienie dotyczące indeksacji zostało sformułowane w sposób niejednoznaczny.

Polegało to na tym, że przy przeliczaniu świadczeń zarówno określających kwotę przyznanego kredytu, jak wysokość spłaty rat kredytowych odwołano się tam do kursów ustalanych przez pozwanego i ogłaszanych w „Bankowej Tabeli Kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut”, bez wskazania jakiegokolwiek obiektywnego miernika, pozwalającego w sposób przewidywalny określić wysokość ciężącego na powodach zobowiązania (por. § 6 ust. 1, § 9 ust. 2, § 10 ust. 3 umowy kredytu).

Szczegółowe mechanizmy ustalania kursu wymiany walut nie zostały także wskazane w innych wiążących obie strony dokumentach doręczonych powodom przy zawarciu umowy.

W szczególności Regulamin Kredytu Hipotecznego Dom, dołączony przez pozwanego (k. 267 – 271), zawiera w tym zakresie identyczne uregulowania, jak przyjęte w umowie (por. § 16 ust. 4, § 19 ust. 5).

Wspomnianej niejednoznaczności nie usuwa, wbrew stanowisku pozwanego wskazanie w § 6 ust. 1 umowy kredytu, że kursy wymiany będą ustalane „na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym” oraz „po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP”.

Tego rodzaju ogólnikowe sformułowania w dalszym ciągu bowiem nie pozwalają kredytobiorcom na samodzielne, jednoznaczne ustalenie wysokości zobowiązania na dzień jego wymagalności (por. wyrok TSUE z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie C-212/20).

Z kolei utrwalona w orzecznictwie jest wykładnia, zgodnie z którą postanowienia umowne, uzależniające warunki waloryzacji (indeksacji) świadczenia pieniężnego wyłącznie od woli banku należy uznać za nieuczciwe (niedozwolone, abuzywne) w rozumieniu art. 385¹ § 1 kc, jako kształtujące prawa i obowiązki konsumenta – kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, przede wszystkim przez wykorzystywanie pozycji dominującej przedsiębiorcy i naruszanie równowagi kontraktowej.

Dotyczy to w szczególności odwołania się, jak w rozpoznawanej sprawie, w klauzuli umownej do kursów walut zawartych w tabeli banku, ogłaszanej w jego siedzibie, bez wskazania ograniczeń umownych w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych.

Tego rodzaju klauzule uznać należy za nietransparentne, pozostawiające pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczające kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszające równorzędność stron (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 września 2016 r. w sprawie II CSK 750/15, LEX nr 2182659, z dnia 27 lutego 2019 r. w sprawie II CSK 19/18, LEX nr 2626330, z dnia 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17, OSP, z. 12 z 2019 r.,

poz. 115, z dnia 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18, OSNC, z. 7-8 z 2020 r., poz. 64, z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18, LEX nr 2771344 itp.).

Dodać należy, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy.

Bez istotnego znaczenia jest zatem, jak już wyżej powiedziano, w jaki sposób pozwany faktycznie ustalał kurs wymiany i czy w tym zakresie stosował się do obiektywnych kryteriów ekonomicznych (por. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17, OSNC, z. 1 z 2020 r., poz. 2).

Z analogicznych przyczyn nie można było przyjąć, aby abuzywność omawianych postanowień umowy kredytowej została wyeliminowana wskutek podpisania przez strony aneksu nr (...) i nr (...), w którym określono kurs wymiany waluty, służący określeniu wysokości spłat kolejnych rat kredytu, odwołując się do obiektywnego kryterium ekonomicznego, w postaci kursu sprzedaży Narodowego Banku Polskiego.

Brak jest w szczególności jakichkolwiek podstaw do uznania, aby w drodze tego aneksu kredytobiorcy świadomie i po uzyskaniu właściwej informacji zaakceptowali niedozwolony (abuzywny) charakter dotychczas obowiązującej klauzuli walutowej (indeksacyjnej).

W orzecznictwie TSUE (zob. wyroki: z dnia 21 lutego 2013 r., C-472/11, z dnia 4 czerwca 2009 r. w sprawie C-243/08, z dnia 30 maja 2013 r. w sprawie C-488/11), jak również Sądu Najwyższego (por. wyrok z dnia 14 lipca 2017 r. w sprawie II CSK 803/16, OSNC 2018, z. 7-8, poz. 79 a także uzasadnienie w/w uchwały z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17) przyjęto, że konsument może udzielić następczo "świadomej, wyraźnej i wolnej zgody" na postanowienie niedozwolone i w ten sposób jednostronnie przywrócić mu skuteczność.

Omawianego aneksu nie można uznać za wyraz takiej zgody, gdyż jego zamierzonym rezultatem nie było doprowadzenie do sytuacji, w której postanowienie uznane za niedozwolone będzie regulować stosunki stron, ale raczej eliminacja tego postanowienia przez zastąpienie kursu walutowego arbitralnie ustalanego przez bank kursem ustalonym według obiektywnych kryteriów.

W uzasadnieniu cytowanej już uchwały. SN w sprawie III CZP 29/17, wskazano, że "zgoda konsumenta musi być jednoznacznie, wyraźnie i stanowczo ukierunkowana na sanowanie wadliwego postanowienia a wyrażenie zgody na zmianę umowy przez wyeliminowanie niedozwolonego postanowienia (zastąpienie go innym, uzupełnienie itp.) - choćby zmiana ta była indywidualnie uzgodniona - nie może być traktowane samo przez się jako wyraz woli sanowania wadliwego postanowienia ze skutkiem ex tunc" (por. też analogicznie: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019 r. w sprawie I CSK 242/18, LEX nr 26902299).

Również w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości UE, przy okazji wykładni art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 wskazano, że sąd krajowy jest zobowiązany do stwierdzenia nieuczciwego charakteru warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, nawet, jeśli warunek ten został następnie zmieniony przez strony w drodze umowy (por. wyrok TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20).

W konsekwencji prawidłowo uznał sąd I instancji, że, w świetle treści zarówno art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, jak i art. 385¹ § 1 kc, klauzula walutowa (indeksacyjna) podlegała wyeliminowaniu z umowy kredytowej jako bezskuteczna ex lege i niewiążąca powodów, a w związku z tym winna być traktowana jako nigdy nie istniejąca (por. np. wyrok TSUE z dnia 21 grudnia 2016 r. w sprawie C-154/15, wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 lutego 2019 r. w sprawie II CSK 19/18, LEX nr 2626330 i z dnia 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18, LEX nr 2744159 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. w sprawie III CZP 6/21, OSNC, z. 9 z 2021 r., poz. 56).

Wbrew zarzutom apelacji, Sąd Okręgowy trafnie przyjął, że po wyeliminowaniu przedmiotowej klauzuli umowa nie może dalej istnieć jako pozbawiona istotnego przedmiotowo elementu konstrukcyjnego, co pociąga za sobą jej nieważność (art. 58 § 1 kc).

Jak wynika z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości ocena możliwości utrzymania umowy dokonywana być powinna według podejścia obiektywnego, a zatem zasadnicza staje się przede wszystkim odpowiedź na pytanie o realność ustalenia praw i obowiązków stron właściwych dla danego stosunku prawnego. Jak przy tym zaznaczał Trybunał Sprawiedliwości umowa powinna istnieć bez jakiegokolwiek zmiany innej niż ta wynikająca ze zniesienia nieuczciwego warunku (por. np. wyrok z dnia 7 sierpnia 2018 r., C 96/16 i C 94/17). Cel założony w art. 7 ust. 1 dyrektywy byłby bowiem osłabiony, gdyby sąd mógł kształtować postanowienia umowne i w razie stwierdzenia nieuczciwości niektórych z nich - swobodnie je zastępować (por. wyrok z dnia 26 marca 2019 r., C 70/17 i C 179/17). Również eliminacja elementów przesądzających o nieuczciwym charakterze warunku, z utrzymaniem go w pozostałym zakresie, choć nie została przez Trybunał oceniona jako niedopuszczalna, nie może prowadzić od zmiany istoty tego warunku (por. wyrok z dnia 29 kwietnia 2021 r., C - 19/20).

W tym stanie rzeczy uznać należy, że nie ma możliwości zastąpienia postanowień umowy odsyłających do kursów CHF z tabel pozwanego banku średnim kursem CHF ustalonym przez (...), jak zdaje się oczekiwać pozwany, czy to poprzez odwołanie się do art. 358 § 2 k.c., czy prawa wekslowego.

W polskim porządku prawnym nie ma przepisów dyspozytywnych, które mogłyby zastąpić wyeliminowane z umowy zawartej przez strony postanowienia uznane za niedozwolone. Takim przepisem nie jest art. 358 § 2 k.c., który nie spowodowałby usunięcia z umowy postanowień abuzywnych, które nie odnoszą się przecież tylko do zasad ustalania przez bank kursu CHF i zagadnienia spreadu walutowego, lecz do kwestii zasadniczej – ryzyka walutowego wiążącego się z samym faktem związania konsumenta kredytem walutowym. Takiego ryzyka w oczywisty sposób nie usuwa ww. przepis, który ponadto nie został przez ustawodawcę przewidziany jako przepis mogący zastąpić bezskuteczne postanowienia umów zawieranych przez profesjonalistów z konsumentami, lecz dotyczy samej możliwości wykonania ważnie zawartej umowy przez spełnienie świadczenia w walucie polskiej. Dodatkowo trzeba zwrócić uwagę, że przepis ten nie obowiązywał w dacie zawarcia spornej umowy, a jego późniejsze wejście w życie nie może doprowadzić do konwalidacji umowy bezskutecznej od samego początku.

Także art. 41 prawa wekslowego nie może zostać zastosowany do wyliczenia właściwego kursu CHF, albowiem został wprowadzony do porządku prawnego w sprawach dotyczących zapłaty weksla w walucie obcej, strony w spornej umowie nie odwołały się do postanowień tego przepisu, ustawodawca nie przewidział możliwości zastosowania tego przepisu w miejsce abuzywnych postanowień umowy kredytu, a przepisy implementowanej do polskiego porządku prawnego dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5.04.1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich pozwalają na to aby sąd krajowy uchylił, nieuczciwy warunek poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym tylko w sytuacji, w której brak zastąpienia pociągałby za sobą unieważnienie umowy w całości i narażał konsumenta na szczególnie niekorzystne skutki o ile konsument nie zrzeknie się ochrony przed negatywnymi następstwami unieważnienia umowy w całości przy czym wskazane warunki zastosowania przepisu dyspozytywnego nie ziściły się w sprawie niniejszej.

Przepisy w/w dyrektywy nie pozwalają na wypełnienie luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów (wyrok w sprawie C-260/18, D.). Podstawienie w miejsce niewiążących konsumenta postanowień umownych rozwiązań opartych na normach odzwierciedlonych w przepisach art. 56 k.c. czy 65 k.c., jest niedopuszczalne.

Strony niniejszej umowy nie wyraziły również zgody na zastąpienie abuzywnych klauzul innymi przepisami.

Nieuzasadniony był zarzut naruszenia art. 189 k.c. poprzez uznanie braku interesu prawnego powodów w żądaniu ustalenia nieważności umowy, w sytuacji gdy powodowie wytoczyć mogli powództwo o zapłatę. Trafnie w tej mierze wskazał Sąd I instancji, że w tej konkretnej sprawie wyrok zasądzający mógłby nie usunąć niepewności w zakresie wszelkich skutków prawnych, jakie wynikają lub mogą wyniknąć w przyszłości ze stosunku prawnego, którego istnienie zostało zakwestionowane, choćby kwestii zabezpieczeń w postaci hipoteki ustanowionej na należącej do

powodów nieruchomości lokalowej. W tej sytuacji dopuszczalne jest zastosowanie art. 189 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2020 r., sygn. I CSK 491/19).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntował się pogląd, zgodnie z którym interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. stanowi szeroką formułę, obejmującą wiele sytuacji prawnych, w których uwikłany może być podmiot występujący z powództwem. Interes prawny może wynikać z bezpośredniego zagrożenia prawa powoda lub zmierzać do zapobieżenia temu zagrożeniu. Uwzględnić należy sytuację prawną żądającego, ocenianą w płaszczyźnie zarówno obecnych, jak i przyszłych, ale obiektywnie prawdopodobnych stosunków prawnych z jego udziałem. Przyjmuje się jednolicie, że interes prawny istnieje wówczas, gdy zachodzi niepewność stanu prawnego lub prawa, powodująca potrzebę ochrony prawnej. Interes prawny może być rozumiany jako potrzeba prawna wynikająca z określonej sytuacji prawnej w przypadku, gdy powstała sytuacja grożąca naruszeniem prawa przysługującego uprawnionemu, bądź też powstała wątpliwość co do jego istnienia. Nie należy go utożsamiać z interesem jedynie ekonomicznym. Musi to być rzeczywiście istniejąca i uzasadniona potrzeba udzielenia ochrony prawnej w wyniku ustalenia istnienia (nieistnienia) prawa lub stosunku prawnego, a nie tylko wynikająca z subiektywnego zapatrywania strony. Interes prawny wyraża się wówczas w usunięciu stanu niepewności (zob. np. wyroki SN z dnia: 4 października 2001 r., I CKN 425/00; 18 czerwca 2009 r., II CSK 33/09; 9 lutego 2012 r., III CSK 181/11, OSNC 2012, nr 7-8, poz. 101; 14 marca 2012 r., II CSK 252/11, OSNC 2012, nr 10, poz. 120).

Ponadto w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że powód zachowuje interes prawny do wytoczenia powództwa o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego, mimo przysługującego mu powództwa o świadczenie lub mimo wytoczenia przeciwko niemu takiego powództwa przez stronę przeciwną na podstawie spornego stosunku prawnego, jeżeli z tego stosunku wynikają jeszcze inne lub dalej idące skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest jeszcze aktualne. W takim wypadku tylko powództwo o ustalenie nieistnienia tego stosunku prawnego może w definitywny sposób rozstrzygnąć niepewną sytuację prawną powoda i zapobiec także na przyszłość możliwym sporom, a tym samym w pełny sposób zaspokoić jego interes prawny (zob. np. wyroki SN z dnia: 30 października 1990 r., I CR 649/90; 27 stycznia 2004 r., II CK 387/02; 2 lipca 2015 r., V CSK 640/14; postanowienie SN z dnia 18 listopada 1992 r., III CZP 131/92).

Przyjmuje się również, że interes powodów w ustaleniu nieważności umowy jest oczywisty, bez takiego rozstrzygnięcia nie istnieje bowiem możliwość definitywnego zakończenia sporu. Ostateczne rozstrzygnięcie powództwa o ustalenie nieważności części umowy zniesie stan niepewności powodów co do wysokości rat i sposobu rozliczenia umowy (zob. np. wyroki SN: z dnia 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22; 19 maja 2022 r., II CSKP 797/22).

Nieuzasadniony jest zarzut naruszenia art. 5 k.c.

Pozwany jako silniejsza strona stosunku prawnego wprowadził do stosowanego przez siebie wzorca umownego niedozwolone postanowienia umowne, które rażąco naruszają interesy powodów- konsumentów. Z tego względu podniesiony przez pozwanego zarzut prowadzi w istocie do obejścia przepisów przewidujących ochronę konsumentów i jest całkowicie niedopuszczalny. Pozwany jako podmiot, który spowodował sprzeczny z prawem stan rzeczy powinien wyłącznie ponosić negatywne konsekwencje swoich działań. Takie rozstrzygnięcie będzie miało również znaczenie prewencyjne i stanowić będzie realizację odstraszącego celu art. 6 Dyrektywy 93/13, dając tym samym nadzieję, że pozwany powstrzyma się przed podobnymi działaniami w przyszłości.

W realiach niniejszej sprawy usunięcie przez Sąd I instancji niedozwolonych postanowień umownych stosowanych przez pozwanego musiało w konsekwencji prowadzić do stwierdzenia, że umowa jest nieważna, gdyż zakwestionowane postanowienia były na tyle istotne, że po ich wykreśleniu umowna nie mogłaby dalej obowiązywać. Warto przy tym wskazać, że zarówno orzecznictwo Sądu Najwyższego, sądów powszechnych i TSUE nie wyłącza możliwości uznania, że wadliwa umowa zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem jest nieważna, szczególnie gdy konsument godzi się na takie orzeczenie będąc świadomym konsekwencji takiego rozstrzygnięcia.

Ponadto zgodnie z orzecnictwem zarzut nieważności czy bezskuteczności określonych postanowień umowy nie podlega ocenie w świetle art. 5 k. c. (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2016 r. sygn. akt I CSK 615/15).

Pozwany w toku postępowania przed Sądem I Instancji podniósł zarzut zatrzymania który to zarzut nie został uwzględniony przez sąd. Natomiast na etapie postępowania apelacyjnego pozwany podniósł zarzuty potrącenia wzajemnego roszczenia przysługującego mu z tytułu zwrotu wypłaconej powodowi kwoty kredytu.

W związku z tym w pierwszej kolejności należy stwierdzić, że dopuszczalne jest zgłoszenie przez pozwanego tego rodzaju zarzutów w formie ewentualnej, czyli na wypadek, gdyby sąd nie uwzględnił głównych zarzutów obronnych związanych z kwestionowaniem samej zasadności roszczeń powództwa (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 1 grudnia 1961r w spr. IV CR 212/61, OSNC, z. 6 z 1963r, poz. 120 oraz z 22 listopada 1968r w spr. I CR 538/68, OSNCP, z. 11 z 1969r, poz. 204 itp., zob. też: T. Wiśniewski, „Prawo zatrzymania w kodeksie cywilnym”, Wyd. Prawnicze, Warszawa 1999, str. 324 - 325).

Poza sporem z kolei było, że powodowie z tytułu zawartej umowy kredytu otrzymali od pozwanego kwotę 417.315,40 zł, która, na skutek upadku (stwierdzenia nieważności) tej umowy, stała się świadczeniem nienależnym.

Ponieważ podniesiony przez pozwanego bank zarzut potrącenia okazał się uzasadniony bezprzedmiotowy okazał się zarzut naruszenia przez Sąd art. 496 i 497 k.c.

Roszczenie o zwrot świadczenia banku stało się wymagalne (art. 455 kc) z dniem 10 września 2022 r., co wynika z wezwania do zapłaty przesłanego przez pełnomocnika pozwanego (który miał umocowanie do składania oświadczeń materialno - prawnych w tym podniesienia zarzutu potrącenia) z dnia 23 sierpnia 2022 r. doręczonego powodowi w dniu 11 września 2022 r. (k 322-323).Natomiast oświadczenie o potrąceniu zostało doręczone powodowi pismem z dnia 13 września 2022 r w dniu 14 września 2022 R. (K. 325 -327).

Z oświadczenia o potrąceniu z dnia 13 września 2022 r wynika , że pozwany bank potrącił dochodzone przez stronę powodową wierzytelności w kwocie 269.738,57 zł z wierzytelnością banku o zwrot nienależnie spełnionego świadczenia – wypłaconego kapitału kredytu w kwocie 417.315,40 zł.

Ponieważ bank skutecznie złożył oświadczenie o potrąceniu , obie powyższe wierzytelności umorzyły się wzajemnie do wysokości wierzytelności niższej (art. 498 § 2 k.c.).

Oświadczenie to ma moc wsteczną od chwili , kiedy potrącenie stało się możliwe(art. 499 zd. 2 k.c.)

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 2 w ten sposób , że zasądził od pozwanego na rzecz powodów ustawowe odsetki za opóźnienie od kwoty 269.738,57 zł (dwieście sześćdziesiąt dziewięć tysięcy siedemset trzydzieści osiem złotych 57/100 złotych) liczonymi od dnia 8 października 2021 r do dnia 11 września 2022 r. ; a w pozostałym zakresie powództwo o zapłatę oddał.

Ponieważ pozwany potrącił jedynie kwotę zasądzoną przez Sąd I Instancji bez odsetek ustawowych za opóźnienie , wierzytelność powodów umorzyła się jedynie do tej kwoty , co z uwagi na fakt , że powodowie nie cofnęli powództwa w tym zakresie musiało skutkować oddaleniem powództwa. Natomiast do zapłaty pozostają jeszcze odsetki od kwoty 269.738,57 zł Przy czym sąd apelacyjny uznał , że odsetki za opóźnienie należą się od dnia 8 października 2021 r tj. od dnia rozprawy. W ocenie Sądu dopiero na tej rozprawie powodowie zostali skutecznie pouczeni o skutkach i konsekwencjach prawnych unieważnienia umowy i oświadczyli , że są tych skutków świadomi. Ponadto skutecznie podniesiony zarzut potrącenia spowodował , że odsetki za opóźnienie należało liczyć jedynie do dnia 11 września 2022 r.

W pozostałym zakresie apelacja jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. oraz art. 108 § 1 k.p.c. i § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.(Dz.U 2018 poz. 265).

Ponieważ zarzuty apelacji pozwanego, skierowane przeciwko zasadności roszczenia powodów, zostały w całości oddalone, pomimo skutecznego podniesienia zarzutu potrącenia. należy uznać go za przegrywającego postępowanie apelacyjne.

Mariola Głowacka Ryszard Marchwicki Małgorzata Kaźmierczak

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu na podstawie § 100a ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.

St. sekr. sąd. Katarzyna Surazyńska